



ZWŁOKI W WIEŻOWCU

Ciało 62-letniej kobiety znaleziono w poniedziałkowe przedpołudnie, 23 stycznia, w wieżowcu przy ul. Niepodległości. Zarówno policja, jak i straż pożarna otrzymały zgłoszenie od rodziny lokatorki, która od jakiegoś czasu bezskutecznie próbowała skontaktować się z krewną.

» STR. 7



Fot. Marcelina Falkiewicz

DOM DZIECKA NA CELOWNIKU

Lokalne media podają, że dzieciom brakuje chleba – takie zarzuty kierowane są pod adresem ścinawskiego domu dziecka. Dyrektorka placówki jest zaskoczona tymi oskarżeniami. A prokuratura sprawdza tylko jedno doniesienie i to w innej sprawie.

» STR. 3



Fot. Mirosława Bzyska

LUDZIE SCHE- TYNY POSZLI W ODSIAWKĘ

Zmienił się skład rady nadzorczej KGHM. Usunięto z niej pięć osób, a na ich miejsce wstawiono nowe. – To konsekwencja wewnętrznych tarć w PO i przejmowanie władzy. Eliminacja grupy wrocławskiej Schetyny – komentowano.

» STR. 5



Fot. Joanna Michalak

Zostanie pochowany 26 stycznia na Powązkach

Odszedł pionier Polskiej Miedzi

» Nie żyje Tadeusz Zastawnik – legendarny budowniczy Polskiej Miedzi i jej wieloletni dyrektor naczelny. Pionier zmarł na osiem tygodni przed swymi 90 urodzinami.

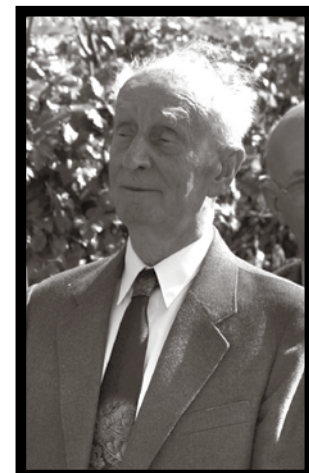
Na wieczną szychę odszedł 20 stycznia. Uroczystości pogrzebowe zaplanowano na dzisiaj, 26 stycznia. Tadeusz Zastawnik spocznie w starej części warszawskich Powązek.

Urodził się 16 marca 1922 roku w Trzebinie. W czasie wojny pracował w kopalni węgla kamiennego. Po jej zakończeniu uczył się w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach.

W 1948 roku rozpoczął pracę w Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nieżelaznych. Jako dyplomant Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Śląskiej, 1 kwietnia 1951 roku został skierowany do pracy w Zakładach Górniczych „Konrad” na stanowisko dyrektora budowy (inwestycyjnego). Jednocześnie powierzono mu obowiązki dyrektora zakładu. Zawodowo z KGHM związany był do 1975 roku.

W 1952 roku uzyskał mandat posła na Sejm. Rok później, jesienią, został powołany na stanowisko dyrektora naczelnego Centralnego Zarządu Kopalnictwa Rud Nieżelaznych w Katowicach. Następnie, po reorganizacji, pełnił funkcję dyrektora inwestycyjnego Zjednoczenia Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych.

1 sierpnia 1962 roku powrócił jednak do Polskiej Miedzi. Tym razem na stanowisko dyrektora KGHM, a następ-



Fot. KGHM

nie dyrektora naczelnego zarządu KGHM. Dwa lata później ukończył studia ekonomiczne w Katowicach. Z kolei w 1968 roku, w Wyższej Szkole Ekonomicznej we Wrocławiu, uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych.

W 1972 roku, za wdrożenie wysokowydajnych systemów eksploatacji złóż rud miedzi – wraz z zespołem, otrzymał Nagrodę Państwową I stopnia. W latach 1975-1979 pełnił odpowiedzialną funkcję: dyrektora generalnego Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego oraz podsekretarza stanu w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej.

W latach 1986-1990 był dyrektorem Zakładów Badawczych i Projektowych Miedzi „Cuprum” we Wrocławiu. W 2004 roku, nakładem KGHM, ukazała się biografia „Tadeusz Zastawnik – Człowiek Polskiej Miedzi” w opracowaniu Barbary Foltys.

Zagra W SERIALU

» Absolwenta lubińskiego „salezjana”, obecnie studenta drugiego roku aktorstwa, zobaczymy wkrótce w 13 nowych odcinkach serialu telewizyjnego „Hotel 52”. Krystian Kukułka pojawi się w piątej edycji produkcji, której emisja znalazła się w wiosennej ramówce Polsatu. – Na recepcji stanie Damian (Krystian Kukułka), mający dla każdego gościa hotelowego dobrą radę. Wpadnie mu w oko Marta (Magdalena Lamparska), co nie spodoba się Kubie (Paweł Tomaszewski) – zdradzają producenci na oficjalnej stronie serialu.

W rozmowie z nami Krystian Kukułka potwierdził doniesienia o otrzymaniu nowej roli. Niedawno młody lubinianin zakończył zdjęcia do reklamowej serii „Mody na biznes”, w której grał syna amerykańskiego miliardera. Sylwetka lubinianina zostanie przedstawiona w jednym z najbliższych wydań „Tele Tygodnia”. Pracownicy redakcji popularnego czasopisma zebrali już materiał dotyczący odtwórcy nowego bohatera serialu.

JOANNA MICHALAK

Fot. Konrad Dąbiewicz

Zabiła, bo nie wiedziała o oknie życia

Jest tylko jedno

■ Kara dożywotniego więzienia grozi 36-letniej Marioli D., która tuż po porodzie zamordowała swego syna. Dzieciobójczyni stanie wkrótce przed sądem.



Fot. Joanna Michalak

– Oskarżona tłumaczyła, że nie miała świadomości, w jaki sposób pozbyć się niechcianego potomka – zdradza kulisy przesłuchania kobiety prokurator Lilianna Łukasiewicz, rzecznik śledczych. – Przekonywała, że nie wiedziała o istnieniu tzw. okna życia oraz o możliwości pozostawienia niemowlęcia na oddziale położniczym. Gdyby wybrała jedną z tych dwóch możliwości, nie poniosłaby żadnej odpowiedzialności karnej – przypomina prokurator.

W naszym regionie jedyne okno życia znajduje się w budynku legnickiego Caritasu przy ul. Poselskiej (boczna Złotoryjskiej). Niedawno jedna z matek anonimowo pozostawiła w nim syna. Chłopiec szybko trafił do adopcji. Kobiety nawet nikt nie szukał.

Mariola D. od początku ukrywała ciążę. Swą przyjaciółkę – którą wiedziała o jej odmiennym stanie – zapewniała, że po urodzeniu pozostawi dziecko w szpitalu. Tak się jednak nie stało.

Kobieta urodziła dziecko w mieszkaniu koleżanki. Następnie nałożyła na głowę chłopczyka reklamówkę i zawiązała ją wokół szyi syna. Zawiniątko porzuciła w zaroślach bajora.

Biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził, że niemowle żyło kilka minut. Ważyło niemal 3,3 kg i mierzyło 54 cm. Było całkowicie zdolne do życia pozarodowego. Zmarło wskutek uduszenia.

Dzieciobójczyni przyznała się do winy. Biegli orzekli, że w przypadku tego zabójstwa nie można mówić o tzw. szoku poporodowym. **JOANNA MICHALAK**

Hala. Ruszyło wielkie sprzątanie

Ciężki sprzęt wjechał w ubiegłym tygodniu na teren, gdzie powstanie hala widowiskowo-sportowa. Robotnicy mają do wycięcia sporo drzew, a do wywózki ponad 50 tys. ton ziemi. Kiedy znikną hałdy, będzie można w końcu przystąpić do budowy tak oczekiwanego przez lubinian obiektu. Prace potrwać dwa miesiące. – Po uprzątnięciu terenu będziemy mogli ogłosić przetarg na wyłonienie głównego wykonawcy, który wybuduje obiekt – zdradza Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego, czyli byłego OSiR-u. Hala ma być największą w tym roku realizowaną przez miasto i RCS inwestycją. Obiekt powstanie na terenach byłego Ośrodka Sportu i Rekreacji, tuż obok kręgielni. Ma mieć 20 metrów wysokości i 60 metrów szerokości oraz 3,8 tys. miejsc siedzących. Będą tam między innymi cztery boiska do squasha oraz parking podziemny dla samochodów. **MARIOLA SAMOTICHA**

Fot. Marcelina Falkiewicz

Aby mieć prawo głosu

Planuje kupić akcje KGHM

» Robert Raczyński zamierza kupić akcje KGHM. Jednak nie jako osoba prywatna, ale prezydent Lubina. – W ten sposób prezydent będzie mógł działać jako akcjonariusz przeciw rządowym planom opodatkowania Polskiej Miedzi – tłumaczy Krzysztof Maj, rzecznik włodarza.

Prezydent przygotował już projekt uchwały, w której zwróci się do rady o upoważnienie go do zakupu akcji. Sprawa prawdopodobnie będzie omawiana na najbliższej sesji rajców.

– Sprawa jest poważna, bo – jak tłumaczył na ostatniej nadzwyczajnej sesji rady powiatu prezydent – wprowadzenie podatku od wydobywania w KGHM, to poważne zagrożenie dla funkcjonowania spółki, ale też

dla całego regionu – tłumaczy rzecznik. – Na razie prezydent może tylko apelować do parlamentarzystów, by nie głosowali za wprowadzeniem tego podatku. Kiedy będzie już akcjonariuszem, będzie mógł działać – dodaje Krzysztof Maj.

Na razie nie wiadomo, czy chodzi o zakup jednej symbolicznej akcji Polskiej Miedzi czy o konkretną liczbę. Robert Raczyński nie ukrywa za to, że jeśli sprzeciw całego regionu nie przyniesie rezultatu i Sejm przyjmie ustawę, złoży skargę do Trybunału Konstytucyjnego.

Przypomnijmy, że podobną deklarację na ostatniej konferencji prasowej złożył też poseł SLD i szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Ryszard Zbrzyzny. Protestuje też związkowa Solidarność, która rozpoczęła pogotowie strajkowe.

MARIOLA SAMOTICHA



Na razie prezydent może tylko apelować do parlamentarzystów, by nie głosowali za wprowadzeniem tego podatku. Kiedy będzie już akcjonariuszem, będzie mógł działać

Fot. Joanna Michalak

■ Zniszczyli, bo wcześniej zniszczono im – prawdopodobnie chęcią zemsty kierowali się kibice z Lubina, którzy w niedzielę wieczorem zamazali graffiti z logo Miedzi Legnica. Legnickie media podają, że świadkowie incydentu widzieli kilkanaście aut na lubińskich tablicach rejestracyjnych.

Zniszczone zostało graffiti namalowane na Piekarach. Powstało zaledwie kilka miesięcy temu w ramach akcji „Malujemy miasto”. Legniczanie wydali na nie 1,5 tys. zł. Teraz malunki zostały zamazane hasłami związanymi z Zagłębiem Lubin.

Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” odcina się od tej akcji. – My nie mamy z tym nic wspólnego i nic o tym nie wiedzieliśmy. Dopiero po fakcie dowiedzieliśmy się o tym incydencie z mediów – przyznaje Łukasz Dominów, szef stowarzyszenia.



Fot. Wojciech Obremski

Jak udało nam się dowiedzieć, lubinianie prawdopodobnie pojechali do Legnicy w odwecie. – Kilka dni temu zniszczono nasze

graffiti. Te przy obwodnicy i na ulicy Chocianowskiej – zdradza nam jeden z kibiców.

MARIOLA SAMOTICHA

Lubiński sąd wchłonie część złotoryjskiego

Zamiast Sądu Rejonowego w Złotoryi powstanie jego wydział zamiejscowy przy Sądzie Rejonowym w Lubinie. Zmiany te wynikają z projektu rozporządzenia ministra sprawiedliwości, który zakłada likwidację sądów w Jaworze i Złotoryi. Reorganizacja ma obowiązywać od 1 lipca br.

Zgodnie z planem, wydziały: cywilny, karny i rodzinny pozostaną w Złotoryi. Nie ma natomiast wskazania, co do wydziału ksiąg wieczystych. Jednak jak poinformował nas Jarosław Halikowski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego Legnicy, wydział ten również będzie działał w Złotoryi, tak jak do tej pory.

– Takie zmiany początkowo faktycznie mogą mieć wpływ na tempo pracy sądów. Zależy to między innymi od przyjętego sposobu obiegu dokumentów – komentuje rzecznik. Reorganizacja ma też umożliwić przesunięcia kadrowe. Zamiast dwóch pozostanie tylko jeden prezes sądu.

SOBO

Bezpieczny pacjent

Szpital Miedziowego Centrum Zdrowia uzyskał certyfikat akredytacyjny, przyznawany przez Ministerstwo Zdrowia na podstawie opinii rady akredytacyjnej Ośrodka Akredytacyjnego przy Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Co to oznacza? Przede wszystkim to, że pacjenci mogą się czuć bezpiecznie, bo placówka spełnia rygorystyczne wymagania i zapewnia wysoką jakość usług.

Jeszcze w listopadzie ubiegłego roku lubiński MCZ sprawdzili przedstawiciele Centrum Monitorowania Jakości. Sprawdzano dokumentację placówki, wizytowano oddziały i rozmawiano z pacjentami i personelem. MCZ spełnił rygorystyczne standardy akredytacyjne i uzyskał statusu szpitala akredytowanego.

Przypomnijmy, że w 2010 roku Miedziowe Centrum Zdrowia uzyskało Certyfikat ISO 9001:2008 w zakresie: diagnostyki laboratoryjnej i obrazowej, profilaktyki i promocji zdrowia, pomocy doraźnej, lecznictwa ambulatoryjnego POZ i specjalistycznego, leczenia stacjonarnego zachowawczego i zabiegowego, rehabilitacji oraz medycyny pracy.

MF

FLESZ

Sprawdzą, co się dzieje

Dom dziecka na celowniku

» **Lokalne media podają, że dzieciom brakuje chleba, a włosy myją płynem do naczyń, bo brakuje podstawowych środków higieny – takie zarzuty kierowane są pod adresem ścinawskiego domu dziecka. Tymczasem prokuratura sprawdza tylko jedno doniesienie: jeden z podopiecznych poskarżył się, jakoby „wychowawca poszarpał go za złe zachowanie”.**

Dyrektorka placówki Ewa Cieślowska, która pracę w Powiatowym Centrum Opieki, Wychowania i Adopcji w Ścinawie rozpoczęła w ubiegłym roku, jest wstrząśnięta tymi doniesieniami.

Dowiedziała się z mediów

– Nikt o niczym mnie nie poinformował, nie było żadnej skargi naszego wychowanka, ani opiekuna. O całej sprawie dowiedziałam się z mediów. A przecież jeżeli w placówce dzieje się coś złego, to najpierw powinno się to zgłosić dyrektorowi i próbować to wyjaśnić wewnątrz – tłumaczy Ewa Cieślowska.

Dyrektorka mówi, że równie poruszeni są wychowawcy. – Moi pracownicy są załamani, bo wkładają w tę pracę całe serce, a teraz jesteśmy przedstawiani w tak złym świetle – opowiada. – Na szczęście dzieci są odcięte od tej sytuacji,

wanków poskarżył się, że w grudniu został poszarpany przez wychowawcę – tłumaczy Liliana Łukasiewicz. – Prokurator sprawdzi, czy doszło tutaj do naruszenia nieetykalności cielesnej podopiecznego – dodaje.

Zdaniem Ewy Cieślowskiej cała sprawa to nagonka na jej osobę.

Powiat komentuje

Władze powiatu, której podlega PCOWiA, zorganizowały konferencję prasową w tej sprawie.

– Te informacje są nieprawdziwe i oparte na donosach. Cieszymy się jednak, że dom dziecka skontroluje nadzór wojewody i rzecznik praw dziecka, bo to raz na zawsze wyjaśni i zamknie tę sprawę – tak władze powiatu skomentowały doniesienia niektórych mediów o licznych nieprawidłowościach w Powiatowym Centrum Opieki, Wychowania i Adopcji w Ścinawie.



– Nikt o niczym mnie nie poinformował, nie było żadnej skargi naszego wychowanka, ani opiekuna – mówi dyrektor domu dziecka Ewa Cieślowska, która o wszystkim dowiedziała się z mediów

mieszkańców tak nie nadają się do użytku – mówi wprost wicestarosta Krzysztof Maj.

Nieprawidłowości jest więcej: wprowadzeniu dokumentacji urzędowej, a w szczególności kadrowo-księgowej, zagubienie części dokumentacji oraz usiłowanie zniszczenia pozostałej części (dokumentacja przetargowa, postanowienia i wyroki sądu rejonowego wydział rodzinny i nieletnich), nieprawidłowości w zarządzaniu darami i niewłaściwe ich magazynowanie, przez co są zawilgocone i zagrzybione, a niektóre, jak telewizory czy mp4, zupełnie poginęły.

W związku z tym zwolnione zostały już dwie osoby – kadrowa i księgowa. Powiat szykuje też wnioski do prokuratury. – Bo konsekwencje tych złych decyzji dom dziecka ponosi do dzisiaj – dodaje starosta Kielan.

Donosy

Zarząd starostwa podejrzewa, że właśnie ta kontrola może mieć związek z obecnymi donosami wysyłanymi do mediów. – Prawdopodobnie ktoś chce zatuszować tę sytuację i odwrócić uwagę mediów – podejrzewa Krzysztof Maj.

Powiat nie wyklucza jednak, że jeśli kontrole z zewnątrz wykażą, że coś jest na rzeczy, wobec pracowników, którzy dopuścili się naruszeń, zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Przypomnijmy, że donosy to nie pierwsza taka sytuacja w ścinawskim domu dziecka. Podobne sytuacje zdarzały się już, kiedy dyrektorką przed Ewą Cieślowską była Joanna Bałasz. Problemem prawdopodobnie nie jest więc dyrektor. – Coś jest na rzeczy, dlatego tym bardziej ważne są dla nas wyniki tych niezależnych kontroli – kończy Tadeusz Kielan.

MARIOLA SAMOTICHA



Władze powiatu zwołały specjalną konferencję, by porozmawiać o tym co się dzieje w domu dziecka. Na zdjęciu wicestarosta Krzysztof Maj i starosta Tadeusz Kielan

bo większość jest teraz na zimowisku. Mimo wszystko atmosfera jest teraz napięta – dodaje.

Wszystko zaczęło się od publikacji w lokalnych mediach anonimowego listu, który rzekomo przesłali pracownicy placówki. Podobno skarżyli się w nim na pracę nowej dyrektorki, zwracali uwagę na rażące naruszenia, które miały godzić w dobro dzieci. Jak choćby te o braku jedzenia czy środków czystości. Potem pojawiła się informacja, że sprawą zajęła się policja i prokuratura.

Prokuratura zdziwiona

Tymczasem rzeczniczka prokuratury Liliana Łukasiewicz przyznaje, że jest zdziwiona obszernymi publikacjami na ten temat. – My zajmujemy się jedną sprawą, która dotyczy sytuacji między jednym podopiecznym a wychowawcą. Doniesienie na policję złożył kurator społeczny, któremu jeden z wycho-

– Niepokoi nas, że podawane są niepotwierdzone informacje, bo przede wszystkim godzi to w dobro tej placówki – stwierdza starosta Tadeusz Kielan.

Były kontrole

Nim do mediów zaczęły docierać anonimy, powiat we własnym zakresie przeprowadził kontrolę w placówce. Istniały bowiem podejrzenia, że za czasów szefowania poprzedniej dyrektorki doszło do licznych naruszeń.

– Mamy trzy księgi ze szczegółowymi wynikami kontroli, która wykazała liczne nieprawidłowości. Istniały braki w dokumentacji, dokumenty mniej wygodne na polecenie pani dyrektorki Bałasz były niszczone. Przykładem jest też remont poddasza placówki, który przeprowadzono w 2008 roku. Przeznaczono na niego ponad 500 tys. zł, a brakuje prac na około 300 tys. zł. Nie wykonano m.in. wentylacji, przez co po-

Już przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej

Poradnia przeniesiona

■ **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna od poniedziałku działa w nowym miejscu. Właśnie skończyła przeprowadzkę z budynku przy ulicy Kopernika do siedziby po ARiMR przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej.**

Na razie nie wiadomo, czy numery telefonów do poradni zostaną takie same. – Czekamy na decyzję operatora telefonicznego, czy nasze numery zostaną prze-

niesione do nowej siedziby – mówi Elżbieta Galas, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

W poniedziałek zajęcia rozpoczęły się już w budynku przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej. Dyrektor mówi, że są i plusy, i minusy tej przeprowadzki. – Teraz poradnia nie będzie już w centrum miasta, a nieco dalej. Jednak w nowym budynku będziemy mieć więcej miejsca, większe sale na prowadzenie zajęć – kończy Elżbieta Galas.

MARTA CZACHÓRSKA

Uchwalili apel do rządu

Województwo przeciwko podatkowi

■ **– Głosowałem za przyjęciem tego apelu, czyli przeciwko nowej ustawie o podatku od wydobywania niektórych kopalin – mówi lubinianin Tymoteusz Myrda, radny sejmiku województwa dolnośląskiego z klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Obywatelski Dolny Śląsk. 20 stycznia odbyła się nadzwyczajna sesja dolnośląskiego sejmiku. Poświęcona była tylko jednej sprawie – uchwaleniu apelu do rządu, aby zrezygnował z opodatkowywania wydobytych miedzi i srebra, czyli KGHM-u.**

Większość radnych głosowała za przyjęciem tego apelu, w którym ostro krytykowany jest planowany przez rząd podatek. Wyliczone są w nim zagrożenia, jakie niesie za sobą dla rozwoju całego Dolnego Śląska.

Za apelem zagłosował między innymi były prezes KGHM Krzysztof Skóra, reprezentujący w sejmiku wojewódzkim klub Prawo i Sprawiedliwość. – Jestem oczywiście przeciwny tak drastycznemu podatkowi. Tak duża kwota wpłynie bardzo negatywnie na funkcjonowanie Polskiej Miedzi i na rozwój całego naszego regionu – komentuje.

– Mam nadzieję, że posłowie, szczególnie z naszego regionu, usłyszają głos samorządowców, a nasze działania nie pójdą na marne – dodaje Tymoteusz Myrda.

Przeciwko wprowadzeniu podatku jest też Michał Huzarski, który w sejmiku reprezentuje Sojusz Lewicy Demokratycznej, dlatego jak jego koledzy z innych opcji, zagłosował za apelem. – Uważam, że rząd zamiast ograibać koncern, powinien rozważyć odkupienie wszystkich akcji i znacjonalizowanie KGHM, uznając go za firmę o strategicznym znaczeniu dla kraju – wyjaśnia.

Podobny apel do rządzących krajem uchwalili też lubińscy radni powiatowi, 17 stycznia. Piszemy o tym na stronie 12. Tego samego dnia na posiedzeniu Rady Ministrów został przyjęty rządowy projekt ustawy dotyczącej podatku od wydobywania miedzi i srebra. Teraz projekt trafi pod obrady Sejmu.

MARTA SOBOTKIEWICZ



– Mam nadzieję, że posłowie, usłyszają głos samorządowców – mówi Tymoteusz Myrda

Fot. Archiwum Tymoteusza Myrda

Trzy osoby trafiły do szpitala

Ucierpieli podczas demontażu koła

■ Trzy osoby ucierpiały w wypadku, do którego doszło w nocy z 19 na 20 stycznia w kopalni Rudna. Wszyscy poszkodowani to pracownicy PeBeKi. – Zgodnie z orzeczeniem lekarzy, doznali lekkich obrażeń. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo – informuje Agnieszka Kubica-Radek, rzecznik PeBeKi.

Do wypadku doszło podczas demontażu koła wozu odstawczego na oddziale maszyn ciężkich około pół godziny po północy. Wszyscy poszkodowani trafili do szpitala.

– Przyczyny wypadku bada Okręgowy Urząd Górniczy. Wyjaśnienie ich potrwa ustawowo do 14 dni od zgłoszenia – dodaje rzecznik PeBeKa. MARTA CZACHÓRSKA



Do wypadku doszło podczas demontażu koła wozu odstawczego na oddziale maszyn ciężkich

Fot. Marta Czachórska

Wypadek na głębokości 850 metrów

Przysypało dwóch górników

■ Dwóch górników trafiło do szpitala w wyniku osunięcia stropu, do którego 18 stycznia przed południem doszło w kopalni Polkowice-Sieroszowice.

Jak informuje biuro prasowe KGHM, wypadek miał miejsce w rejonie szybu SW-1, oddział G-41, na głębokości 850 metrów.

– W wyniku obwałowania zostali przysypani dwaj pracownicy: nadgórnika oddziału G-41 oraz operator SWB, czyli wozu do obrywki – informuje Sylwia Rozkosz z biura prasowego Polskiej Miedzi.

W akcji wzięły udział trzy jednostki ratownictwa górniczo-hutniczego. – O godzinie 13.08 na powierzchnię wywieziono 32-letniego nadgórnika z obrażeniami dolnych partii ciała. Kilkanaście minut później udało się wydostać z maszyny 42-letniego operatora, który wyjechał na powierzchnię o własnych siłach – dodaje Sylwia Rozkosz.

MARIOLA SAMOTICHA

Solidarność ogłasza pogotowie strajkowe

Posłuchajcie – apelują

■ Pogotowie strajkowe rozpoczęła w ostatni piątek, 20 stycznia, miedziana Solidarność. To jej protest przeciwko rządowemu projektowi opodatkowania KGHM. – Ten rząd nie przyjmuje argumentów, liczy się tylko argument siły. Ale niech obudzą się parlamentarzyści i posłuchają, co mamy im do powiedzenia. Bo podnosząc rękę za ustawą, położyć ten region! – przestrzega Józef Czyczerski, szef miedziowej Solidarności.

W sprawie opodatkowania wydobycia miedzi i srebra Solidarność koresponduje z rządem od połowy grudnia. – Przesłaliśmy do Ministerstwa Finansów naszą negatywną opinię, ale nikt jej nie uwzględnił. Premier Donald Tusk wydał polecenie, że trzeba załatać dziurę budżetową, więc ministrowie szukają pieniędzy gdzie się

da. Także i u nas. W Polsce zaczyna się dziać gorzej niż w państwach afrykańskich – mówi wprost Czyczerski.

Szef Solidarności tłumaczy, że nie dadzą nic zmiany w ustawie – trzeba ją znowelizować i napisać od nowa. – Można zmniejszyć liczby, zabrać nam o milion więcej lub mniej, ale to nie o to chodzi. Ustawa w takiej formie spowoduje, że wydobycie w niektórych kopalniach przestanie być opłacalne. A my nie możemy tu wydobywać, a tam nie. To nie fabryka pianin i fortepianów. Nie możemy dziś produkować tylko fortepianów, bo te są bardziej opłacalne. Jeśli zrezygnujemy z części kopalni, już tam nie wrócimy. Co więcej, trzeba będzie zwalniać ludzi, zmniejszą się obroty. To będzie początek końca – przewiduje Czyczerski.

Teraz wszystko w rękach parlamentarzystów. To w Sejmie rozstrzygnie się czy kontrowersyjny podatek zo-

stanie przyjęty. – Ja wiem, że wielu posłów, podobnie jak pan premier, może się nie znać na gospodarce. Ale niech posłuchają. Usiądźmy przy jednym stole i porozmawiajmy. Głosując na tak, posłowie na siebie też wydadzą wyrok. Wiecznie

nie będą posłami, a ich rodziny wiecznie nie będą pracować w KGHM i jego spółkach. Ta era się kiedyś skończy i co wtedy? Nawet miesca na kasach w Biedronce są już zajęte – przestrzega Józef Czyczerski.

MARIOLA SAMOTICHA



» Premier Donald Tusk wydał polecenie, że trzeba załatać dziurę budżetową, więc ministrowie szukają pieniędzy gdzie się da. Także i u nas. W Polsce zaczyna się dziać gorzej niż w państwach afrykańskich – mówi Józef Czyczerski

Fot. Marta Czachórska

Związki piszą do parlamentarzystów

To rządowy sabotaż

■ Do rządu polskiego z premierem Donaldem Tuskiem na czele, dolnośląskich parlamentarzystów oraz zarządu Polskiej Miedzi wystąpiły centrale związkowe KGHM. Związki zjednoczyły się, bo jak mówią ich liderzy „nie zamierzają biernie przyglądać się tym szkodzącym Polskiej Miedzi politycznym harcom”.

Związki wydały wspólne oświadczenie, w którym wzywają rząd do wycofania się z nakładania na KGHM „nowoczesnej dani” w postaci wielomiliardowego zysku. Nie przebiegają w słowach, a proponowany podatek od miedzi i srebra nazywają zbójcekim.

– Wzywamy też parlamentarzystów z Dolnego Śląska do zachowań, których główną przesłanką będzie troska o przyszłość i rozwój przemysłu miedzianego. Oczekujemy, że dyscyplina partyjna nie spowoduje zachowań niegodnych prawdziwego reprezentanta naszego regionu – zastrzegają liderzy związków.

Centrale związkowe oczekują też niezwłocznego spotkania z prezesem spółki i podjęcia rozmów na temat podatku.

– Oświadczamy, że z udziałem tysięcy zagrożonych pracow-

ników podejmiemy wszelkie niezbędne działania, by nie dopuścić do zrujnowania najlepszego w Polsce przedsiębiorstwa. Nie ma i nie będzie naszego przyzwolenia na ty-

powy sabotaż gospodarczy, choćby za nim stał rząd RP – grzmia liderzy miedzianych związków.

MARIOLA SAMOTICHA



– Oczekujemy, że dyscyplina partyjna nie spowoduje zachowań niegodnych prawdziwego reprezentanta naszego regionu – zastrzegają liderzy związków, w tym między innymi Ryszard Zbrzyzny, szef ZZPPM

Fot. Mariola Samoticha

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubinie ogłasza nabór do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ OPIEKUNÓW MEDYCZNYCH DLA DOROSŁYCH

- nauka trwa 2 lata (4 semestry) w systemie zaocznym,
- nauka w szkole umożliwia zdobycie zawodu OPIEKUNA MEDYCZNEGO,
- warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej dawnego typu lub gimnazjum,
- termin składania podań do 31 stycznia 2012r.,
- zajęcia rozpoczynają się 17 lutego 2012r.

JESTEŚMY SZKOŁĄ PUBLICZNĄ BEZPŁATNĄ!!!

W naszej ofercie SZKOŁA POLICEALNA SŁUŻB SPOŁECZNYCH I MEDYCZNYCH DLA DOROSŁYCH, kierunki:

- opiekun medyczny,
- opiekunka dziecięca,
- opiekunka środowiskowa,
- technik masażysta,
- ratownik medyczny



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych
59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej – Curie 72
tel. 76 847-87-37, www.zsp.lubin.pl

Zmiany w radzie nadzorczej lubińskiego holdingu

Ludzie Schetyny poszli w odstawkę

» **Zmienił się skład rady nadzorczej KGHM. Usunięto z niej pięć osób, a na ich miejsce wstawiono nowe. Liczba członków pozostała więc taka sama – dziesięciu. – To konsekwencja wewnętrznych tarć w PO i przejmowanie władzy przez Jana Krzysztofa Bieleckiego. Eliminacja grupy wrocławskiej Schetyny przez grupę gdańską – stwierdza Ryszard Zbrzyzny.**

Przestawiciel skarbu państwa zawnioskował o odwołanie z rady: Marcina Dyla, Arkadiusza Kaweckiego, Marzenny Weresy, Franciszka Adamczyka i Jana Rymarczyka. W ich miejsce zgłosił trzech kandydatów: Aleksandrę Mogaczewską, Roberta Oliwę oraz Mariusza Kolwase.

Pytany o powód wprowadzenia zmian przedstawiciel skarbu państwa odpowiada krótko: – Bo takie są prawa akcjonariuszy.

Dwie osoby do rady zgłosił także przedstawiciel Otwartego Funduszu Emerytalnego PZU „Złota Jesień” – Jacka Poświatę, dyrektora McKinsey&Com-

pany, oraz Krzysztofa Kaczmarczyka, który jest obecnie wiceprezesem ds. strategii i rozwoju w spółce Emitel, a wcześniej pracował w szwajcarskim banku inwestycyjnym Credit Suisse.

Swoją kandydaturę zaproponował również jeden z akcjonariuszy Józef Radziejewicz. Podczas całego posiedzenia nadzwyczajnego walnego zgromadzenia był bardzo aktywny. Jak sam mówi, zgłosił się tylko symbolicznie, bo wiedział, że nie uzyska poparcia.

Podczas głosowania przy każdym z kandydatów skarbu państwa i PZU sprzeciw zgłaszał jeden z akcjonariuszy – Jacek Lampart.



Przedstawiciel skarbu państwa przyjechał z wytycznymi co do zmian w składzie rady nadzorczej

Fot. Mariola Samoticha

– Skarb państwa domagał się zmiany w radzie bez żadnego uzasadnienia. Wyglądało to tak, że osoby związane z jednym ministrem skarbu muszą odejść, bo przyszedł nowy i jego ludzie – tłumaczył Lampart swój sprzeciw.

Zmiany w radzie nadzorczej komentuje również Ryszard Zbrzyzny. – Z nowych członków rady nadzorczej znam tylko Aleksandrę Mogaczewską. Cenię ją jako urzędnika państwowego i wiem, że to będzie rzetelny i skrupulatny wykonawca woli pana ministra – kwituje wybór związkowiec.

MARIOLA SAMOTICHA
MARTA CZACHÓRSKA

Odłamki przygniotły górnika

Śmiertelny wypadek na Sierpolu

■ Nie żyje 41-letni górnik z kopalni Polkowice-Sieroszowice. Jak donosi nasz informator, 19 stycznia o godz. 21.47 w rejonie szybu SW-1, na oddziale G-54, operator samojazdnego wozu kotwiącego opuścił kabinę maszyny.

W tym czasie, na skutek odspojenia się skał z ociosu, został przygnieciony odłamkami. Pomimo reanimacji, około godz. 22.10, lekarz stwierdził zgon górnika.

Informację tę potwierdza Sylwia Rozkosz z departamentu komunikacji Polskiej Miedzi. Ofiarą to mieszkanie wsi Jugów w gminie Nowa Ruda. Mężczyzna był żonaty. Osierocił dorosłą córkę.



Fot. Marta Czachórska

Do wypadku doszło w rejonie szybu SW-1, na oddziale G-54

W KGHM pracował od 2007 roku.

JOANNA MICHALAK

Akcyonariusze nie zaakceptowali projektu zarządu miedziowej spółki

Nie kupi swoich akcji

■ KGHM nie będzie wykupywać własnych akcji. Nie zgodzili się na to akcyonariusze spółki na czwartkowym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu. Ryszard Zbrzyzny ze ZZPPM sądzi, że 3 miliardy złotych, które miały być na to przeznaczone, skarb państwa chce wyciągnąć z firmy, poprzez dywidendę i podatek, o którym ostatnio tak głośno.

Wszyscy obecni na sali obrad byli zaskoczeni tą decyzją. Głosami skarbu państwa, do którego należy większość akcji KGHM, odrzucono pomysł zarządu spółki. Prezes miedziowego holdingu nie chce tego komentować. Nie rozmawia z dziennikarzami. W jego imieniu mówi rzecznik Dariusz Wyborski: – Zarząd podchodzi ze zrozumieniem do tej decyzji. Zmieniła się sytuacja gospodarcza. Pogorszyła się. W innych warunkach opracowywany był ten projekt – stwierdza.

Natomiast Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowni-



Fot. Mariola Samoticha

W kuluarach mówi się, że porażka projektu zarządu dotyczącego wykupu własnych akcji, oznacza, że dni prezesa Herberta Wirtha są policzone

ków Przemysłu Miedziowego, uważa, że to bardzo zły znak dla firmy. – KGHM nadchodzi plagi egipskie. Pomysł był dobry. Ubolewam nad tym, że skarb państwa dał swoje votum nieufności dla zarządu – mówi związkowiec. – Odnoszę wrażenie, że to potwierdzenie tego, że resort chce

wyprowadzić KGHM wszelkie możliwe środki – dodaje.

W kuluarach mówi się, że porażka projektu zarządu dotyczącego wykupu własnych akcji, oznacza, że dni prezesa Herberta Wirtha są policzone.

Przypomnijmy, że zarząd KGHM chciał, aby firma wy-

kupiła 10 procent swoich akcji. Jak mówiono wcześniej, przede wszystkim po to, aby podnieść wartość akcji, ale także, aby utrudnić przejęcie holdingu przez kogoś obcego.

MARIOLA SAMOTICHA
MARTA CZACHÓRSKA

Dom 96m² pod lasem
w malowniczej okolicy, 35 km na północny-wschód od Lubinia,
cena: 228 tys.
tel. 607 257 870

Kupię bydło rzeźne:
buhaje, jałówki,
krowy, wysokie ceny,
dojeżdżamy na
miejsce
płatność gotówką
tel. 603-231-576

Odtworzyli dźwięk nożem w szkole

Opowiedzieli, jak było

» Każda ze stron przedstawiła swoją wersję, a całej sytuacji przyglądał się prokurator i biegły z zakresu medycyny sądowej – tak wyglądała wizja lokalna, która została przeprowadzona w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. Odtworzenie zdarzenia z 16 listopada ma pomóc śledczym w wyjaśnieniu, jak doszło do zranienia nożem nauczyciela tej szkoły.

Przeprowadzenie wizji potwierdza Marek Wójcik, szef Prokuratury Rejonowej w Głogowie. – Została przeprowadzona z udziałem obu stron, czyli dyrektorki i nauczyciela oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej. – Z uwagi na dobro śledztwa nie możemy jednak zdradzać szczegółów zdarzenia – tłumaczy.

Prokurator Sebastian Kluczyński, który prowadzi tę sprawę, tłumaczy, że celem wizji było odtworzenie przebiegu zdarzenia, szczególnie w chwili, gdy nauczyciel został ranny nożem.

– Biegły osobiście dokonał oględzin ciała pokrzywdzonego i wysłuchał obu stron. Teraz wyda opinię, co do możliwości mechanizmu powstania rany i okoliczności tego zdarzenia – tłumaczy prokurator Kluczyński.

Wnioski i opinie mają być znane w ciągu tygodnia lub dwóch.

MARIOLA SAMOTICHA



W Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących odbyła się wizja lokalna

Spotkanie mundurowych z samorządowcami

Komendant raportuje

■ O najciekawszych sprawach oraz o tym, co robili w roku ubiegłym lubińscy policjanci opowiedział komendant stróżów prawa podinspektor Tomasz Gołaski. Na razie jedynie samorządowcom, ale już dziś spotka się także z dziennikarzami, by jednocześnie pochwalić się nowymi samochodami, które otrzymała lubińska komenda.

Taka odprawa roczna to tradycja. Tym razem przyjechała na nią komendant wojewódzkiej policji we Wrocławiu nadinspektor Zbigniew Maciejewski.

Raportu szefa lubińskich mundurowych wysłuchali między innymi prezydent Lubina Robert Raczyński, starosta Tadeusz Kielan, burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer oraz wójt gminy Rudna Władysław Bigus.



Przy okazji przekazano kluczyki do pięciu nowiutkich samochodów, jakie właśnie trafiły do lubińskich policjantów. Zakup trzech z nich – kia cee'd – dofinansował urząd miejski, zaś dwóch – range rover – Fundacja Polska Miedź.

– Bezpiecznej jazdy – życzyła mundurowym Cecylia Ewa Stankiewicz, prezes fundacji, wręczając kluczyki.

O tym, nad czym dokładnie pracowali w roku ubiegłym lubińscy policjanci napiszemy w przyszłym tygodniu, po spotkaniu z komendantem Tomaszem Gołaskim.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

Nowe mieszkania na sprzedaż!

Audiowizualnych stworzyliśmy je z myślą o Tobie!

- dostępne mieszkania od 30m² - 80m²
- termin oddania do użytku luty 2012
- kameralne osiedle w cichej i spokojnej okolicy
- dogodna komunikacja
- niska zabudowa tylko 4/5 kondygnacji
- przestronne balkony i tarasy
- podziemny parking z garażami
- około 100 mieszkań różnej wielkości
- mieszkania o podwyższonym standardzie
- infrastruktura tj. drogi osiedlowe, tereny zielone
- niedaleko centrum miasta i centrów handlowych



OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA W BUDYNKU B DUŻE RABATY!!

Tylko teraz wpłacasz **10%** resztę po zakończeniu inwestycji

Sprawdź naszą ofertę www.blockpol.pl

BLOCKPOL
Developer Sp. z o. o.

Biuro sprzedaży mieszkań w Lubinie:
ul. Kresowa 14B/1 | tel. 519-184-959 | e-mail: lubin@blockpol.pl
Siedziba we Wrocławiu: ul. Krzycka 90D | tel. (71) 339-80-00 | e-mail: developer@blockpol.pl

Przez dach do marketu

Siedział na dachu i ściągał dachówki – w ten sposób obrotny lubinianin i jego pomocnik próbowali się włamać do legnickiego marketu Aldi. 24-latek zatrzymali stróże prawa.

– Na widok policjantów mężczyzna zeskoczył z dachu i zaczął uciekać. Po krótkim pościgu funkcjonariusze zatrzymali 24-letniego mieszkańca Lubina – potwierdza sierżant Aneta Golema-Rewig z legnickiej komendy policji.

Stróże prawa ustalili, że włamywacz miał pomocnika. – Mężczyźni pomagali 23-letni legniczanie – informuje policjantka. – Wobec sprawców sąd zastosował areszt. Za usiłowanie włamania grozi im do 10 lat pozbawienia wolności – dodaje sierżant Golema-Rewig.

Do zdarzenia doszło w czwartek, godzinę po północy.

LATO

Ranny mężczyzna trafił do szpitala

Do lubińskiego szpitala trafił 58-letni mężczyzna z powiatu polkowickiego, poszkodowany w wyniku zderzenia samochodu osobowego marki Mazda z autobusem we wsi Wiercień. Pozostałym uczestnikom wypadku na szczęście nic się nie stało.

– Do zdarzenia doszło 17 stycznia około godziny 9.30 we wsi Wiercień, na zakręcie, przy wyjeździe na Zimną Wodę – potwierdza młodszy aspirant Karolina Hawryliów. Poszkodowany podróżował jako pasażer samochodu. Jak informuje Renata Sokół, pielęgniarka oddziałowa izby przyjęć lubińskiego szpitala, mężczyzna ma urazy klatki piersiowej i trafił na oddział ortopedyczny.

Z dotychczasowych ustaleń policji wynika, że kierująca osobówką 37-latek z nieznanymi przyczynami zjechała na przeciwny pas. Przyczyną zderzenia pojazdów prawdopodobnie mogła być śliska nawierzchnia drogi.

LATO

Zadyma w aucie

Na tysiąc złotych oszacowano zniszczenia Citroëna, w którym z nieznanymi przyczynami zapaliła się instalacja. Auto nie nadaje się do dalszej jazdy. Sprawę wyjaśnia policja.

– Pożar samochodu miał miejsce na jednym z parkingów przy ul. Wyszyńskiego – informuje oficer dyżurny lubińskiej straży pożarnej.

Na miejsce pojechały dwa zastępy strażaków. – Zanim przyjechalismy na miejsce zdarzenia, właściciel sam przystąpił do gaszenia pojazdu używając gaśnicy proszkowej – relacjonuje oficer. Dlatego fachowa pomoc nie była już potrzebna.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną zadymienia była usterka w przewodzie elektrycznym.

MF

Lubinianin rozprowadzał filmy z dziećmi

Pornografię wrzucał do sieci



Fot. Marta Czachórska

Na komputerze Arkadiusza Ch. znaleziono trzy filmy pornograficzne z udziałem nieletnich

» Pobierał filmy z pornografią dziecięcą i rozpowszechniał je w sieci. Niektóre prezentowały czynności seksualne z udziałem kilkuletnich dzieci! Na szczęście wpadł podczas monitorowania sieci przez policjantów ze stołecznej komendy – 54-letni lubinianin Arkadiusz Ch. stanie teraz przed sądem. Grozi mu od sześciu do ośmiu lat więzienia.

Śledczy ustalili, że mężczyzna zajmował się dziecięcą pornografią od stycznia 2007 roku do sierpnia 2009 roku. – Korzystając z programu eMule lubinianin rozpowszechniał w sieci filmy o charakterze pornograficznym z udziałem nieletnich do 15. roku życia – tłumaczy prokurator Lilianna Łukasiewicz.

Proceder mógłby trwać do dziś, gdyby nie rutynowy monitoring sieci przez mundurowych. Za pomocą programu P2P ujawnili użytkowników, którzy rozpowszechniali w sieci treści pornograficzne. Po adresie IP kom-

putera dotarli też do Arkadiusza Ch. – Na jego komputerze znaleziono trzy filmy. Jeden z udziałem 3- i 7-letnich dzieci, jeden z dziećmi od 10 do 12 lat oraz nagranie, gdzie pojawili się nieletni w wieku od 12 do 14 lat – opowiada prokurator Łukasiewicz.

Mężczyzna nie przyznaje się do winy. Wcześniej nie był karany. Ma żonę i dwoje dorosłych już dzieci.

Sprawa sięga wprawdzie 2009 roku, akt oskarżenia prokuratura skierowała do sądu dopiero pod koniec grudnia ubiegłego roku, ponieważ tak długo trzeba było czekać na opinię informatyczną, niezbędną w tej sprawie.

MARIOLA SAMOTICHA

Z fałszywym zaświadczeniem po kredyt

Mama pomagała wyłudzać pieniądze

■ 20-letni lubinianin wyłudził pieniądze z banku posługując się fałszywym zaświadczeniem o zatrudnieniu w firmie budowlanej, które podrobiła mu... mama. Wpadł, bo nie poprzestał na jednym kredycie, a próbował wraz z kolegami wyłudzić kolejne.

Mężczyzna w styczniu dwa razy odwiedził jeden ze znajdujących w mieście banków i wyłudził, posługując się podrobionym zaświadczeniem o pracy, 42 tysiące złotych.

Mężczyzna najpierw wyłudził ponad 40 tysięcy złotych, ale to mu nie wystarczyło i wrócił po jeszcze



Fot. Marta Czachórska

To jednak mu nie wystarczyło, poszedł do banku po kolejną pożyczkę. Odmówiono mu. Po kilku dniach wrócił, ale już z 20-letnim kolegą, również mającym fałszywe zaświadczenie o pracy i to z tej samej firmy budowlanej. Chcieli pożyczyć 20 tysięcy złotych.

– Zamiast z pieniędzmi, wyszli z banku z policjantami – mówi młodszy aspirant Karolina Hawryliów z lubińskiej policji.

W banku pojawił się jeszcze jeden mężczyzna z podrobionym zaświadczeniem o pracy z tej fir-

my budowlanej, i to tego samego dnia.

– Chciał wyłudzić kredyt 20 tysięcy złotych. Tak jak jego koleżdy, został zatrzymany przez policjantów do walki z przestępczością gospodarczą lubińskiej policji – dodaje młodszy aspirant Hawryliów.

Funkcjonariusze ustalili, że pierwszy z zatrzymanych mężczyzn, 20-letni lubinianin używał jeszcze fałszywego zaświadczenia o pracy robiąc zakupy na raty. W ten sposób zdobył między innymi aparat cyfrowy i telewizor warte 3 tysiące złotych. Policjanci odzyskali sprzęty.

– Wszyscy sprawcy za popełnione przestępstwa odpowiedzą przed sądem. Grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności – kończy Karolina Hawryliów.

MARTA CZACHÓRSKA

Straż pożarna musiała wywarzyć drzwi

Zwłoki w wieżowcu

Na miejsce przyjechała straż pożarna i pogotowie ratunkowe



Fot. Marcelina Falkiewicz

■ Ciało 62-letniej kobiety znaleziono w poniedziałkowe przedpołudnie, 23 stycznia, w wieżowcu przy ul. Niepodległości. Zarówno policja, jak i straż pożarna otrzymały zgłoszenie od rodziny lokatorki, która od jakiegoś czasu bezskutecznie próbowała skontaktować się z krewną.

– Dostaliśmy telefon z prośbą o pomoc w do-

staniu się do mieszkania, ponieważ przebywająca w nim 62-latek nie reagowała na pukanie do drzwi – tłumaczy oficer dyżurny lubińskiej straży pożarnej. – Nasze działania polegały wyłącznie na wyłamaniu zamków – wyjaśnia.

Jak informuje młodszy aspirant Karolina Hawryliów z lubińskiej policji – wiadomo już, że kobieta zmarła z przyczyn naturalnych.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zrzucają winę na serwis

Historia pewnej gwarancji

» *Zakupy nie zawsze są lekkie i przyjemne. Przekonał się o tym lubinianin Bogusław Wojtkiewicz, który w grudniu kupił telefon komórkowy. Mężczyzna nie cieszył się nim za długo. Zepsuty aparat trzeba było oddać na gwarancję. – Obiecano mi, że po 14 dniach roboczych będę miał go z powrotem, a już minął ponad miesiąc i nie mam ani komórki, ani żadnych informacji, co do gwarancji – opowiada pan Bogusław.*

Mężczyzna wybiera się do szpitala, więc chciał być w stałym kontakcie z rodziną. – Najpierw czeka mnie zabieg we Wrocławiu, potem czyszczenie żył w Zabrze – opowiada nam mężczyzna. – Nigdy nie miałem komórki, bo mam chore serce i fale emitowane przez telefon mogły pogorszyć mój stan. Ale teraz lekarka pozwoliła mi tymczasowo używać komórki, żebym miał kontakt z rodziną. Zapłaciłem ponad 200 zł, a telefonu nie mam i jeszcze te nerwy – narzeka.

Lubinianin kilka razy był w punkcie sprzedaży, dopytując o to, kiedy otrzyma swój aparat. – Odprawiano mnie z kwitkiem! Tylko się zdenerwowałem, a telefonu nie mam do dziś i nawet nie

wiem, kiedy mi go oddadzą – przyznaje emeryt.

Nieco inaczej historię przedstawia sprzedawca. – Na naprawę tego telefonu serwis ma 30 dni roboczych. – Klient zgłosił problem 7 grudnia i właśnie dziś mija termin oddania telefonu – wyjaśniał w ubiegłym tygodniu mężczyzna. – Dlatego kurier prawdopodobnie jeszcze dzisiaj powinien nam dostarczyć naprawiony telefon – zapewniał wtedy sprzedawca.

Jednak następnego dnia telefonu nadal nie było. Jak poinformował nas sprzedawca, to wrocławski serwis nie odesłał jeszcze telefonu. – Minął termin oddania, a kurier nic nam nie przekazał i to nie jest nasza wina – broni się.

Sprzedawca zapytany o dane



Bogusław Wojtkiewicz z Lubina kilka razy był w punkcie sprzedaży, dopytując o to, kiedy otrzyma swój aparat

kontakto-
we wrocławskiego serwisu, który przetrzymuje komórkę, nie udzielił nam żadnych informacji – bo jak zapewnia – takich danych po prostu nie ma.

Powiatowy rzecznik konsumentów Wiesław Sulima informuje, że w takim przypadku klient może zażądać na piśmie wydania nowego telefonu.

– Każda gwarancja jest inna. To, ile jest dni na naprawę, jest zapisane w gwarancji. Jeżeli natomiast nie ma takiej informacji,

to sprzedawca decyduje o terminie. W przypadku, kiedy klient zgłasza reklamację na podstawie porównania, to zgodnie z ustawą sprzedawca ma 14 dni kalendarzowych na ustosunkowanie się do żądania zgłoszonego w reklamacji – wyjaśnia Wiesław Sulima.

Bogusław Wojtkiewicz zapewnia, że w gwarancji, którą otrzymał, nie ma wzmianki ile dni będzie trwała naprawa telefonu, a sprzedawca obiecał naprawę w ciągu 14 dni.

MAGDALENA LATOCH

Dzieci ostrzegają przed użytkownikami

Chociaż jestem jeszcze mały, ale świetnie o tym wiem, że alkohol i papieros są największym złem – to tylko jedno z wielu haseł jakie najmłodsi lubinianie stworzyli podczas profilaktycznej akcji przygotowanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Ich zadaniem było przestrzec innych przed narkotykami, alkoholem czy papierosami. W akcji MOPS-u wzięły udział dzieci ze szkół podstawowych. Hasła wymyślano w zespołach klasowych.

– Celem działania było poszukiwanie sposobów przeciwdziałania uzależnieniom oraz wzmocnienie współpracy zespołu klasowego – informują pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. – Byliśmy mile zaskoczeni ilością przygotowanych haseł profilaktycznych.

Na wyróżnienie zasługują następujące hasła:

- Chociaż jestem jeszcze mały, ale świetnie o tym wiem, że alkohol i papieros są największym złem (Ia – Zespół Szkół Integracyjnych);
- Zamiast kieliszka na świątecznym stole, kochana mamo, postaw bombkę, bo tej ozdoby się nie boję! (Va – Zespół Szkół Integracyjnych);
- Lepiej być życia swego panem, niż zostać narkomanem (IVc – Zespół Szkół Integracyjnych);
- Gdy w życiu czasem pomylisz szyki, wesprze przyjaciel – nie narkotyki (VIa – Zespół Szkół Integracyjnych);
- Zaopatruję się w twardą broń – narkotyków nie biorę (VIIb – Zespół Szkół Integracyjnych);
- Zamiast dymka – witaminka (VIIb – Szkoła Podstawowa nr 12);
- Koleżanki i koledzy! Nie pijcie, nie palcie, tylko w piłkę grajcie. Odłóżcie drinki oraz fajki i idźcie strzelać gole do bramki. Narkotyki, marihuana to niezdrowa jest zabawa. Bez tych używek życie lepsze jest, dlatego mówcie im na razie cześć! (VIa – Szkoła Podstawowa nr 3).

MRT

reklama

MPWIK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PCC
POLSKIE CENTRUM CERTYFIKACJI
CERTYFIKAT ISO 27001

PCC
POLSKIE CENTRUM CERTYFIKACJI
CERTYFIKAT ISO 9001
ISO 14001

PCA
POLSKIE CENTRUM AKREDYTACJI
CERTYFIKACJA SYSTEMÓW ZARZĄDZANIA
AC 082
QMS, EMS

USŁUGI SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE

Dźwig marki Liaz DSR 110

- maksymalny wysięg 15m
- udźwig do 10t

Podnośnik koszowy marki Star 28

- maksymalny wysięg 17m
- udźwig 400 kg

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Radny miejski wyraził oburzenie

Ignorowany przez prezydenta

» *To szczyt arogancji, ignorancji i cynizmu – powtarzał jak mantrę radny miejski Krzysztof Olszowski, który postanowił o sobie przypomnieć, zwołując konferencję i atakując prezydenta oraz jego asystenta Andrzeja Pudełko.*

– Wiele rzeczy widziałem, ale tym razem onie miałem, gdy dowiedziałem się z mediów, jak pan prezydent tłumaczył powołanie Andrzeja Pudełki do rady nadzorczej Mundo. Dla mnie to arogancja i szczyt cynizmu. Nie tylko to, co powiedział, ale także samo powołanie do rady nadzorczej spółki miejskiej człowieka skazanego prawomocnym wyrokiem – rozpoczął spotkanie z dziennikarzami Krzysztof Olszowski.

Wyrażając swoje oburzenie, przyznał jednak, że formalnie nie było przeciwwskazań, aby Pudełko został przewodniczącym rady nadzorczej.

To jednak nie koniec zarzutów, jakie ma radny miejski w stosunku do władcy miasta. – Od trzech miesięcy pan prezydent nie odpowiada na moje pisemne interpelacje. Dla mnie to arogancja – wylicza Olszowski. – Pytam w nich między innymi o asystentów prezydenta, w tym pa-



Krzysztof Olszowski zaprosił dziennikarzy na konferencję, by porozmawiać o prezydencie

na Pudełkę, i o zakres ich obowiązków.

Do listy przewinień prezydenta radny miejski dopisał jeszcze, że od lutego do grudnia ubiegłego roku pobierał za wysoką pensję.

– O 190 zł. Ale tu już nie o kwotę chodzi, a o poszanowanie prawa – stwierdza Olszowski. – Pragnę zaapelować do pana prezydenta, by się zastanowił, czy ta legitymacja prezydenta, jaką otrzymał, jest właściwie wykonywana. Mam nadzieję, że prezydent zmieni swoje postępowanie – zakończył spotkanie radny.

– To szczyt arogancji, ignorancji i cynizmu

w wykonaniu radnego Olszowskiego – komentuje zarzuty radnego miejskiego Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Pan Pudełko zasiada w radzie nadzorczej od kilku lat i to nie pierwszy raz radny Olszowski myli się szukając sensacji. Chyba trzeba było coś wymyślić, żeby o sobie przypomnieć. Szkoda, że nie dodał, że jeden z wielu jego donosów nie znalazł poparcia ani w prokuraturze, ani w sądzie (chodzi o sprawę parku Wrocławskiego, gdzie zarzucono prezydentowi poświadczanie nieprawdy – przyp. red.) – kwituje Maj.

MARTA CZACHÓRSKA

Apelują do konserwatora

Chcą z dworca zrobić zabytek

■ **Najpierw mówiono, że prezydent, nie bacząc na historię, zamierza wyburzyć zabytek. A potem, kiedy okazało się, że dworzec zabytkiem nie jest, pojawił się pomysł, by jednak spróbować dopisać go do listy zabytków. Stowarzyszenie „Porozumienie Samorządowe” napisało nawet w tej sprawie pismo do wojewódzkiego konserwatora zabytków, by objął lubiński dworzec PKP ochroną konserwatorską.**



Fot. Mariola Samoticha

światłość, którą podziwiamy już tylko na obrazkach.

Temat dworca poruszaliśmy już wielokrotnie. A wszystko przez liczne publikacje, że prezydent Robert Raczynski chce wyburzyć zabytek, a co za tym idzie, zainteresowanie tematem przez naszych Czytelników. Sprawdził w legnickiej delegaturze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. Jak się okazuje, lubiński dworzec nie jest wpisany do rejestru zabytków.

– Nie ma go ani w ewidencji ani w rejestrze zabytków. Kiedyś w latach 70. tak było, ale potem został przebudowany i to tak znacząco, że w latach 80. nie zdecydowano się na ponowne wpisanie dworca na listę zabytków – zapew-

niła nas wówczas inspektor Małgorzata Lisewska z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków.

Temat jednak nie ucichł. Krzysztof Maj rzecznik prezydenta Lubina uważa, że to kolejny pretekst, by skrytykować działania prezydenta przez opozycję. – Jak prezydent powie A, to opozycja musi powiedzieć B. To kolejny głos sprzeciwu, ale bez propozycji konstruktywnego rozwiązania – komentuje rzecznik. – Gdyby ten budynek był potrzebny, to funkcjonowałby bez przeszkód do dziś, a tak stoi pusty i zaniedbany.

Rzecznik przypomina też, że wszelkie prace, które wykonywane były na ulicach Odrodzenia i Kolejowej, cała przebudowa tej części miasta, była właśnie przygotowywana do zaplanowanego centrum przesiadkowego. – To najlepsze rozwiązanie komunikacyjne w tej części miasta, tym bardziej, że w sąsiedztwie powstanie hala widowiskowo-sportowa – podsumowuje Krzysztof Maj.

MARIOLA SAMOTICHA

WALENTYNKI
I LOVE YOU
Komedia muzyczna
HALA STULECIA - WROCLAW
14 LUTEGO

godz. 17:00
godz. 21:00

www.iloveyouwroclaw.pl

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Termal

Termal wdraża w Lubinie nowatorskie metody.

Ciepła woda z odnawialnych źródeł.

W Zespole Szkół Integracyjnych w Lubinie MPEC Termal S.A. kończy właśnie instalację powietrznej pompy ciepła do podgrzewania ciepłej wody. Co to oznacza? Teraz do podgrzania wody urządzenie będzie wykorzystywało ciepło z powietrza.

Teraz nie trzeba już wykorzystywać ciepła z ciepłowni, co przekłada się na niższą emisję dwutlenku węgla. Zamontowana pompa ciepła współpracuje z węzłem ciepłowniczym na potrzeby przygotowania ciepłej wody dla całej szkoły. Ciepło pozyskiwane jest z powietrza, przy jego wykorzystaniu pompa podgrzewa wodę, a z drugiej strony uwalnia schłodzone powietrze, które dodatkowo ochładza wnętrza pomieszczenia.

Cena ciepła uzyskanego z pracującej pompy ciepła jest więc niższa od ciepła przygotowanego w sposób konwencjonalny, a dodatkowo poprawiona jest skuteczność wentylacji pomieszczeń. Co więcej, zamontowana pompa stanowi dodatkowe zabezpieczenie dostawy ciepła w przypadku awarii dostawy ciepła z ciepłowni.



Urząd Miejski w Lubinie

Informacja wydziału spraw obywatelskich za grudzień 2011 roku

- Lubin na koniec grudnia bieżącego roku liczył 75.396 mieszkańców, w tym 1.309 osób zameldowanych na pobyt czasowy.
- 69 osób, które zamieszkały w Lubinie, dokonało zameldowania na pobyt stały, natomiast 124 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.
- Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 168 osób.
- Urzędy stanu cywilnego do wydziału spraw obywatelskich przekazały 54 zawiadomienia o urodzeniu, z czego 29 dotyczyło chłopców i 25 dziewczynek.
- Ośmioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 13 grudnia był dniem, w którym na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.
- Wart odnotowania jest fakt, iż wśród noworodków jest jedna para bliźnięt.
- Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w grudniu nadawanym dziewczynkom było Amelia, a chłopcom Michał.
- Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Orlej.
- Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 35 par zawarło związek małżeński, a 31 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.
- W grudniu zmarło 47 mieszkańców naszego miasta.
- Pełnoletność w grudniu uzyskało 68 młodych lubinian.
- W grudniu wydano 452 dowody osobiste, w tym 26 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

➔ Powstały trzy nowe place zabaw

Będzie się gdzie bawić

Mali mieszkańcy ulic Broniewskiego, Skłodowskiej-Curie oraz Skolimowskiej mogą bawić się już na nowych placach zabaw wybudowanych i oddanych do użytku na przełomie 2011 i 2012 roku.

Do dyspozycji najmłodszych są takie urządzenia do zabawy, jak: piramida wspinaczkowa, huśtawki, karuzele, zjeżdżalnie i piaskownice. Ponadto wymienione zostały także trzepaki, ławki oraz kosze na śmieci, a place zabaw dla bezpieczeństwa zostały ogrodzone.

Koszt budowy placu zabaw przy ulicy Broniewskiego to blisko 90 tys. złotych, a przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie to ponad 83 tys. złotych. Najdroższym placem zabaw był położony przy ulicy Skolimowskiej. Jego koszt to blisko 142 tys. złotych.



Na placach znajdują się między innymi huśtawki czy piramida wspinaczkowa



Najdroższym placem zabaw był ten położony przy ulicy Skolimowskiej

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Place zostały oddane do użytku na przełomie 2011 i 2012 roku

➔ Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na wykonawcę

Wyczyszczą teren, ruszy budowa

Ciężki sprzęt wjechał w styczniu na teren, gdzie planowana jest hala widowiskowo-sportowa. Robotnicy poza wycięciem drzew, mają do wywozu blisko 50 tys. ton ziemi. Ze wszystkim powinni się uporać w terminie 2 miesiące, czyli do połowy marca.

Już w lutym planowane jest ogłoszenie przetargu na wyłonienie głównego wykonawcy, który wybuduje halę. Obiekt będzie największą w tym roku, realizowaną przez miasto i Regionalne Centrum Sportu inwestycją, wartą około 50 mln zł.

Wielbiciele sportu znajdą w niej cztery boiska do squasha, dziewięć łóż dla VIP-ów, lokale treningowe, siłownię i saunę. Nie zabraknie także sal konferencyjnych, kafejki, podziemnego parkingu, czy wind dla niepełnosprawnych. Hala ma mieć 20 metrów wysokości i 60 metrów szerokości oraz 3,8 tys. miejsc siedzących.

Rozpoczęło się wywożenie ziemi z miejsca, gdzie powstanie wkrótce hala



Do wywozu jest 50 tys. ton ziemi



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 20 stycznia 2012 roku

» **PORZĄDKOWA** – 1 wolne miejsce, doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, 1/3 etatu,

» **KIEROWCA C+E** – 1 wolne miejsce, wymagane prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia ADR oraz znajomość języka niemieckiego,

» **SPRZEDAWCA NA STOLISKU ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKIM** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie na podobnym stanowisku, dobra znajomość branży zoologiczno-wędkarskiej,

» **OPERATOR KOSIARKI SAMOJEZDNEJ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. zawodowe, (oferta dla osób zarejestrowanych w urzędzie),

» **OPERATOR ŁADOWARKI** – 1 wolne miejsce, uprawnienia operatora ładowarki, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, (oferta dla osób zarejestrowanych w urzędzie),

» **KIEROWCA-MECHANIK** – 1 wolne miejsce, wykształcenie mechanik-kierowca, doświadczenie 3 lata, prawo jazdy kat. B, wymagany stopień niepełnosprawności,

» **MONTER BRAM** – 2 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie w pracach elektrycznych i budowlanych, mile widziane uprawnienia SEP do 1 kV oraz prawo jazdy kat. B,

» **ELEKTRYK (NA POWIERZCHNI)** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. zawodowe o kierunku elektrycznym, min. 5 lat na stanowisku elektryka, uprawnienia SEP do 1 kV, mile widziane uprawnienia kontrolno-pomiarowe, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera Ms Office,

» **KONSERWATOR** – 1 wolne miejsce, wymagana umiejętność wykonywania prac remontowo-budowlanych oraz stopień niepełnosprawności,

» **SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w sprzedaży mięsa i wędlin, dyspozycyjność, 1/2 etatu,

» **INSTALATOR-SPAWACZ** – 3 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w spawaniu instalacji sanitarnych, prawo jazdy kat. B, uprawnienia spawacza elektryczno-gazowe, brak nałogów, mile widziani emeryci lub renciści,

» **INSTALATOR INSTALACJI SANITARNYCH** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie min. 1 rok, prawo jazdy kat. B, brak nałogów, mile widziani emeryci lub renciści,

» **DEKARZ-CIEŚLA** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie, znajomość czytania rysunku technicznego,

» **KIEROWCA POWYŻEJ 3,5 DMC W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe/średnie, min. 2 lata doświadczenia, znajomość podstaw mechaniki, prawo jazdy C+E, zaświadczenie na przewóz rzeczy, aktualne badania lekarskie, mile widziana znajomość j. angielskiego/niemieckiego, uczciwość,

» **ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne, doświadczenie 5 lat w księgowości, w tym co najmniej 2 lata na stanowisku kierowniczym, mile widziane uprawnienia MF do

prowadzenia ksiąg rachunkowych,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – 3 wolne miejsca, wymagana licencja pracownika ochrony oraz stopień niepełnosprawności, umowa-zlecenie,

» **OPERATOR ŁK Z UPRAWNIENIAMI I POTWIERDZENIEM KWALIFIKACJI PRZEZ OUG** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe, doświadczenie w pracy pod ziemią, uprawnienia operatora ŁK z uprawnieniami i potwierdzeniem kwalifikacji przez OUG,

» **SPECJALISTA TECHNICZNO-HANDLOWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe techniczne – kierunek górnictwo, budowa maszyn, min. 4 lata doświadczenia na stanowisku związanym ze sprzedażą przemysłową, bardzo dobra znajomość MS Excel, prawo jazdy kat. B, umiejętności interpersonalne, dobra znajomość języka angielskiego,

» **NAUCZYCIEL JĘZYKA ANGIELSKIEGO** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe/zgodnie z KN/, nauczyciel min. kontraktowy, umowa o pracę na zastępstwo,

» **DORADCA KLIENTA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie, min. 1 rok doświadczenia w działalności finansowej, obsługa komputera, urządzeń biurowych, umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów, łatwość przyswajania wiedzy, umowa o pracę,

» **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. średnie techniczne (elektryczne lub mechaniczne), mile widziane doświadczenie, umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy kat. B, sumien-

ność i zaangażowanie, znajomość zagadnień handlowych i technicznych,

» **KASJER** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, średnie lub wyższe, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, brutto, 3/4 etatu,

» **SPRZEDAWCA-SERWISANT** – 1 wolne miejsce, wymagana znajomość branży telefonów komórkowych, mile widziane osoby uczące się,

» **KOSZTORYSANT** – 1 wolne miejsce, konieczna umiejętność obsługi programów do kosztorysowania (Zuzia lub Norma), prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie,

» **SPAWACZ** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie,

» **ŚLUSARZ-SPAWACZ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe, uprawnienia do spawania elektryczno-gazowego,

» **INSPEKTOR DS. MECHANIKI** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe kierunek mechaniczny, doświadczenie 2 lata jako technolog lub konstruktor (ewentualnie bez doświadczenia), znajomość projektowania 2D, 3D, znajomość programów Microsoft Office, (praca na powierzchni, sporadycznie pod ziemią),

» **SPECJALISTA DS. SERWISU SYSTEMÓW AUTOMATYKI (pod ziemią)** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe techniczne kierunek automatyka, elektronika, informatyka, znajomość podstaw elektroniki (mikrokontrolerów z rodziny AT-MEL), znajomość programowania sterowników PLC, podstaw oprogramowania

C, C++, programu AutoCad, uprawnienia SEP „E” grupa 1, komunikatywna znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,

» **SPAWACZ-SCZEPIACZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, biegłe odczytywanie dokumentacji warsztatowej, uprawnienia spawalnicze MAG-135, osoby bez orzeczonego prawa do emerytury, mile widziany stopień niepełnosprawności,

» **INSTALATOR SIECI TELEINFORMATYCZNYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. średnie, wymagane doświadczenie w wykonywaniu prac instalacyjnych związanych z sieciami teleinformatycznymi, znajomość zasad funkcjonowania sieci teleinformatycznych, umiejętność konfiguracji sieciowych urządzeń aktywnych, zdolność do pracy na wysokości, prawo jazdy kat. B,

» **KIEROWNIK PROJEKTÓW TELEINFORMATYCZNYCH** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe, doświadczenie w organizacji procesu inwestycyjnego, znajomość zasad funkcjonowania i zarządzania sieciami teleinformatycznymi, ogólna znajomość prawa budowlanego, umiejętność kierowania zespołem, prawo jazdy kat. B,

» **PROJEKTANT SIECI TELEINFORMATYCZNYCH** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie wyższe, znajomość zasad funkcjonowania i zarządzania sieciami teleinformatycznymi, znajomość prawa budowlanego, umiejętność posługiwania się programem AutoCad, umiejętność kosztorysowania, mile widziane uprawnienia do projektowania, prawo jazdy kat. B,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – 1 wolne miejsce, wymagana dobra znajomość obsługi komputera, umowa-zlecenie, mile widziany stopień niepełnosprawności,

» **FRYZJER/STYLISTA** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, 1 rok doświadczenia zawodowego udokumentowanego świadectwem pracy,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – 1 wolne miejsce, wymagany stopień niepełnosprawności oraz niekaralność, licencja pracownika ochrony,

» **SPRZĄTACZKA** – 3 wolne miejsca, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, umowa o pracę, 0,48 etatu,

» **PAKOWACZ** – 8 wolnych miejsc, konieczne posiadanie książeczki sanepidowskiej, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, zdolności manualne, dyspozycyjność, sprawność fizyczna (praca stojąca, niska temperatura otoczenia), umowa-zlecenie,

» **PIECOWY** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie, książeczka sanepidowska, praca w Krzeczynie Wielkim,

» **FRYZJERKA DAMSKO-MĘSKA** – 1 wolne miejsce, wymagane wykształcenie kierunkowe, min. 1 rok doświadczenia w zawodzie,

» **STOLARZ-MONTER** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, mile widziany stopień niepełnosprawności.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe do pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.

Powiatowe

Lokalna PO przeciwko podatkowi

► Radni powiatowi apelują do rządu

Nałożenie takiego podatku grozi potwornym bezrobociem, ale też zatrzymaniem rozwoju KGHM. Oprócz tego, że spółka będzie zwalniała dotychczasowych pracowników, to nie będzie przyjmowała nowych – przekonywał prezydent Lubina Robert Raczyński na nadzwyczajnej sesji. Radnych powiatowych nie trzeba było jednak przekonywać – jednogłośnie uchwalili apel, który skierują do polskiego rządu, aby ten zrezygnował z opodatkowania Polskiej Miedzi od wydobywanych miedzi i srebra.

Ta sesja była wyjątkowa z kilku powodów. Radni obradowali nie u siebie, w starostwie, lecz w sali, gdzie zwykle spotykają się rajcy miejscy, w urzędzie. Zaproszono bowiem wielu gości, którzy nie zmieściliby się w niewielkiej sali starostwa.

Spotkanie było poświęcone tylko jednej sprawie – rozmawiano o apelu do polskiego rządu w sprawie podatku, który planuje on nałożyć na KGHM.

– Powinniśmy za wszelką cenę i wspólnymi siłami



Spotkanie było poświęcone tylko jednej sprawie – rozmawiano o apelu do polskiego rządu w sprawie podatku, który planuje on nałożyć na KGHM

walczyć o przetrwanie Polskiej Miedzi – stwierdził Robert Raczyński.

– To podatek zbrojecki. Jeśli zostanie uchwalony, zatrzyma realizację wielu inwestycji, takich jak przykład Głogów Głęboki czy Stare Zagłębie Miedziowe. Ponadto zaczynają się zwalnianie pracowników KGHM – argumentował Adam Myrda, przewodniczący rady powiatu.

Na spotkaniu obecny był między innymi Józef Czyczerski, który stwierdził, że takiego bubla, jak projekt tej ustawy, jeszcze nigdy w życiu nie widział.

Poparła go nawet posłanka partii, której dziełem jest projekt tego podatku, Platformy Obywatelskiej, Ewa Drozd. Oświadczyła, że jest przeciwna wprowadzeniu po-

datku w takiej formie. – Nie zagłosuję nawet jako maszynka za takim projektem ustawy – skwitowała krótko posłanka. Jak dowiedzieliśmy się w trakcie sesji projekt ustawy przyjął rząd i niebawem trafi on pod obrady Sejmu. Teraz decyzja należy więc będzie do parlamentarzystów.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Leśna – wkrótce ruszy przebudowa

► Uwaga kierowcy! Od lutego będą utrudnienia na drogach

Już w lutym ruszy ostatni etap przebudowy ulicy Leśnej. Wyremontowany zostanie fragment od skrzyżowania z Legnicką do Szpakowej. Robotnicy zajmą się także Piłsudskiego – od ronda na skrzyżowaniu tej drogi z Leśną do granicy miasta z Osiekiem.

Według planów, prace remontowe powinny zakończyć się najpóźniej w lipcu tego roku. Przez te najbliższe kilka miesięcy kierowcy muszą więc liczyć się z utrudnieniami na tych dwóch drogach.

Wartość inwestycji to ponad 6 milionów złotych. W postępowaniu przetargowym wzięło udział dziesię-



Na skrzyżowaniu Leśnej z Wyszyńskiego powstanie rondo

ciu oferentów, z czego najkorzystniejszą ofertę złożyła firma POL-DRÓG Dolny Śląsk z Cieśli. Pod-

pisanie umowy z wykonawcą powinno nastąpić w ciągu najbliższych dni.

Przypominamy, że przebudowa ulicy Piłsudskiego rozpoczęła się w 2009 roku. Pierwszy etap prac został wykonany zgodnie z planem. Następnie zajęto się przebudową ulicy Leśnej – od skrzyżowania z Piłsudskiego do Szpakowej.

Przed rozpoczęciem trzeciego, ostatniego etapu wykonawca, firma Trawos, wiosną 2011 ogłosił upadłość. W związku z tym trzeba było znaleźć nowego wykonawcę i przeprowadzić wszystkie procedury przetargowe jeszcze raz, stąd takie duże opóźnienie w realizacji całego przedsięwzięcia.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Młodzież zapobiega pożarom

► Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Rozpoczęła się XXXV edycja Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pt. „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Organizatorem turnieju jest zarząd główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej przy współpracy komendy głównej, komend wojewódzkich i komend powiatowych Państwowej Straży Pożarnej.

Celem konkursu jest poznawanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej.

Warunkiem udziału w konkursie jest dostarczenie do siedziby KP PSP w Lubinie, przy ulicy Ścinawskiej 21 do 10 marca kompletnych dokumentów przeprowadzonych eliminacji gminnych.

Tak jak w latach poprzednich, pod koniec marca eliminacje szczebla powiatowego dla szkół powiatu lubińskiego przeprowadzi Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej. Prawo

udziału w eliminacjach powiatowych otrzymują zdobywcy I oraz II miejsca w eliminacjach szczebla gminnego.

Dodatkowe informacje dostępne są pod numerem telefonu 76 846 18 53 u st. kpt. Marka Maśleja.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Konkurs przygotowała straż pożarna

Są pieniądze do rozdysponowania

► Środki finansowe dla inicjatyw obywatelskich

Aż 60 mln zł jest w tym roku do wykorzystania w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zachęca organizacje pozarządowe do udziału w otwartym konkursie ofert na najlepsze projekty, które zostaną dofinansowane z PO FIO.

Wszystkie uprawnione podmioty mogą składać oferty o dofinansowanie w ramach poniższych priorytetów:

1. Aktywni, świadomi obywatele, aktywne wspólnoty lokalne,
2. Sprawne organizacje pozarządowe w dobrym państwie,

3. Integracja i aktywizacja społeczna, zabezpieczenie społeczne,

4. Rozwój przedsiębiorczości społecznej oraz komponentów wyodrębnionych w ramach tych Priorytetów.

Termin składania ofert mija 6 lutego 2012. Generator wniosków dostępny jest na stronie www.pozYTEK.gov.pl/ lub www.crzl.gov.pl/. Oferty należy składać na adres Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, ul. Kopernika 36/40, 00-924 Warszawa z dopiskiem PO FIO 2012.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronach internetowych wskazanych powyżej.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Za darmo do szkoły

Ministerstwo Edukacji Narodowej chce, aby najmłodsze dzieci były dowożone do szkół za darmo. Nawet jeśli odległość od ich domów jest mniejsza niż trzy kilometry. Teraz gmina zapewnia bezpłatny dowóz uczniów klas I-IV, jeśli mieszkają więcej niż trzy kilometry od szkoły, a uczniów klas V-VI i gimnazjów, jeśli ta odległość przekracza cztery kilometry. Bezpłatny dowóz uczniów w przypadku, gdy ta odległość jest mniejsza, należy do organu prowadzącego, ale za takie działania gminy często są pociągane do odpowiedzialności przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Z uwagi na powyższe, MEN chce wprowadzić zmiany tak, aby wszystkie dzieci mogły być bezpłatnie dowożone do szkoły. Resort zadeklarował, że przy najbliższej nowelizacji ustawy o systemie oświaty, przepis ten zostanie doprecyzowany tak, aby nie budził żadnych wątpliwości.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Powiat naprawia błędy poprzedników

► Sprzedają, żeby poprawić sytuację finansową

Powiat zakończył sprzedaż pięciu samochodów, które decyzją nowego zarządu, wystawiono na licytację. W starostwie odbyła się licytacja ostatniego samochodu, chevroleta aveo, który został sprzedany za niecałe 13 tysięcy złotych.

Obecny zarząd powiatu w Lubinie, chcąc ratować złą sytuację finansową starostwa, sprzedał na przestrzeni ostatniego roku pięć samochodów służbowych. Poprzedni zarząd zakupił je za kwotę prawie 200 tysięcy złotych. Wśród tych pojazdów były: peugeot 407, daewoo lanos, kia rio i dwa chevrolety aveo. Daewoo urząd otrzymał w darowiźnie od firmy Pol Miedź Trans, ale pozostałe auta zostały zakupione z pieniędzy urzędu.

Obecny zarząd bardzo szybko zorientował się, że auta te są zupełnie niepotrzebne i że generują stałe koszty dla urzędu. Po sprzedaży tych samochodów,



Obecny zarząd powiatu w Lubinie, chcąc ratować złą sytuację finansową starostwa, sprzedał na przestrzeni ostatniego roku pięć samochodów służbowych

udało się jeszcze odzyskać ponad 70 tysięcy złotych.

– Moim zdaniem były to nieprzemyślane zakupy, które spowodowały realne straty w budżecie starostwa. Zamiast trwonić pieniądze

i kupować kolejne samochody, wystarczyło popracować nad dobrą organizacją urzędu i jednostek mu podległych – komentuje Tymoteusz Myrda sekretarz starostwa powiatowego w Lubinie.

Większość z tych samochodów albo była już całkowicie zamortyzowana albo koszty amortyzacji były prawie na poziomie ceny ich zakupu.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Czarne zakamarki i tajemnice sprzed lat

► Lubiński historyk napisał kolejną książkę

O największych tajemnicach, ciekawych miejscach i osobliwościach pisze w swojej nowej książce lubiński historyk Henryk Rusewicz. Na razie wydrukowa-

„Ziemia Lubińska – miejsca, ludzie, osobliwości i tajemnice część I” – to tytuł ósmej już książki, którą napisał Henryk Rusewicz. – Opisałem w niej dużo cieka-

ło mi, żeby przekaz trafił do wszystkich, którzy interesują się historią – dodaje.

Zarówno tę publikację, jak i te wcześniejsze, lubinianie mogą kupić w księgarni przy ulicy Kamiennej. – Książki sprzedajemy od świąt i muszę przyznać, że cieszą się dużym zainteresowaniem, kupiono już kilkanaście sztuk, ale klienci pytają też o inne publikacje – dodaje ekspedientka z księgarni na Ustroniu.

Materiały do publikacji autor zbierał już od dawna. – Najważniejsze to, żeby być w miejscu, o którym się pisze. Ważne są też archiwa. Trzeba je pozbierać, uzupełnić i sprawdzić – wylicza Henryk Rusewicz. – Pierwszą część zadedykowałem wszystkim mieszkańcom ziemi lubińskiej – dodaje.

Lubiński historyk zapowiada również drugą część, ale dopiero w połowie roku. Cena publikacji wynosi około 30 złotych. W poprzedni piątek w księgarni przy ulicy Kamiennej Henryk Rusewicz podpisywał swoje książki.

W zeszłym roku powiat lubiński dofinansował przedsięwzięcie wydania książki Henryka Rusewicza, przekazując do Stowarzyszenia Twórców Kultury 7 tysięcy złotych. Tym samym sfinansował tę publikację prawie w 100 procentach.

MAGDALENA LATOCH



W zeszłym roku powiat lubiński dofinansował przedsięwzięcie wydania książki Henryka Rusewicza, przekazując do Stowarzyszenia Twórców Kultury 7 tysięcy złotych

no tylko 300 egzemplarzy, jednak publikacja już cieszy się dużym zainteresowaniem wśród lubinian i niewykluczone, że książek będzie znacznie więcej.

wych tajemnic, jednak nie chcę ich teraz zdradzać czytelnikom – przyznaje lubiński historyk. – Książka jest napisana językiem prostym i zrozumiałym, zależa-

Uwaga na umowy energetyczne

► Rzecznik konsumentów informuje

W sytuacji pojawienia się jakichkolwiek trudności w egzekwowaniu należytej realizacji usług przez przedsiębiorców, konsumenci mogą liczyć na pomoc Powiatowego Rzecznika Konsumentów w Lubinie.

Ponadto przy Urzędzie Regulacji Energetyki działa Rzecznik Odbiorców Paliw i Energii, który udziela pomocy konsumentom w sporach z przedsiębiorstwami energetycznymi w zakresie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

Brak odpowiedzialności za przerwy w dostawie prądu, nieinformowanie o terminie płatności czy upustach za niedostarczenie energii – to tylko niektóre z praktyk przedsiębiorstw energetycznych, zakwestionowanych ostatnio przez prezesa UOKiK. Dziewięciu przedsiębiorców zobowiązało się do zaprzestania niezgodnych z prawem działań, na czterech nałożono kary finansowe na kwotę ponad 4,3 mln zł.

UOKiK na bieżąco monitoruje umowy zawierane z konsumentami przez przedsiębiorstwa energetyczne. Jednym z przykładów takich działań była kontrola wzorców przeprowadzona w 2011 roku. Efektem jest 13 decyzji wydanych, w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, przez prezesa UOKiK, dotyczących naruszenia zbiorowych interesów konsumentów przez przedsiębiorców działających w energetycznym.

Sprawdzając umowy stosowane przez spółki energetyczne, prezes urzędu najczęściej kwestionowała postanowienia ograniczające odpowiedzialność przedsiębiorcy za nienależyte wykonanie umowy i niezamieszczanie w kontrakcie wymaganych przez prawo informacji.

Wyłączenie odpowiedzialności za brak prądu

Wątpliwości prezesa UOKiK wzbudziło postanowienie, zgodnie którym: Energa Obrót, Energa Operator, PGE Obrót, PGE Dystrybucja, Tauron Dystrybucja i Tauron Sprzedaż nie odpowiadały za brak w dostawie prądu spowo-

dowany siłą wyższą – m.in. przez: opady śniegu, szadź, ulewne deszcze, strajki. W związku z tym, konsument nie mógł się starać o odszkodowanie. Zgodnie z prawem, siła wyższa to zdarzenie nagłe, którego nie można przewidzieć.

Zdaniem UOKiK, sytuacje wyjątkowe, takie jak warunki atmosferyczne czy strajki nie zawsze mogą być uznane za siłę wyższą. Szczególnie tak nazwane nie mogą być sytuacje występujące cyklicznie i dające się przewidzieć – np. szadź zimą w naszej części Europy. Stosując zakwestionowaną przez urząd klauzulę, spółki mogły zwolnić się z odpowiedzialności nawet wtedy, gdy awariom mo-



Fot. Marta Czachorska

gły zapobiec, a konsument stracił tym samym możliwość uzyskania rekompensaty za brak prądu.

Mylne informacje

Prezes UOKiK, oceniając wzorce umowne, kwestionowała także postanowienia nieprawidłowo informujące o wymaganym terminie płatności. Informacja ta była przedstawiana wyłącznie na fakturze. Zdaniem urzędu, w konsekwencji konsument zawierając umowę nie wiedziałby, do kiedy ma uregulować zobowiązanie i w sytuacji gdy otrzymałby fakturę z opóźnieniem, mógłby zostać obciążony karnymi odsetkami za nieterminową spłatę zobowiązań.

Wątpliwości urzędu wzbudziło także nieumieszczenie w umowach, wymaganych przez prawo, informacji. Braki dotyczyły nieinformowania o wysokości upustu, o który może się starać odbiorca, gdy spółka energetyczna nie dostarcza prądu. Zdaniem urzędu, w ten sposób przedsiębiorcy ograniczyli konsumentom możliwość dochodzenia roszczeń.

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

Gmina dofinansowała zakup samochodu strażackiego

Mają nowy wóz

» Około 580 tys. złotych – tyle kosztował nowy ratowniczo-gaśniczy wóz strażacki, który trafił do jednostki w Ścinawie. – To zasługa ludzi dobrej woli, instytucji i służb państwowych, dzięki nim udało się wyposażyć jednostkę w wysokiej klasy samochód – zauważa burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.

Nowy pojazd ma pomagać strażakom w pracy. Będzie wykorzystywany również w celach szkoleniowych i reprezentacyjnych. Samochód został zakupiony dzięki środkom finansowym przekazanym przez gminę, komendę wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, starostwo powiatowe w Lubinie oraz Fundację Polska Miedź.

Komendantowi Ochotniczej Straży Pożarnej Tomaszowi Szymczykowi dokumenty oraz kluczyki do auta przekazał burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer. – Niech ten samochód sprawuje się jak naj-

lepiej – mówi zastępca komendanta PPSP Marek Kamiński. – Oby służył mieszkańcom całej gminy, niosąc pomoc w momentach zagrożenia, a przede wszystkim wracał szczęśliwie z każdej akcji – kończy.

MAGDALENA LATOCH



Komendantowi Ochotniczej Straży Pożarnej Tomaszowi Szymczykowi dokumenty oraz kluczyki do auta przekazał burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer



Zgodzili się dobrowolnie poddać karze

Przed sąd za amfetaminę i marihuanę

■ Jeden rozprowadzał, a drugi kupował – przed lubińskim sądem stanie dwóch ścinawian, którzy będą odpowiadać za posiadanie narkotyków. Mężczyźni przyznali się do winy i zgodzili na dobrowolne poddanie karze.



także jest mieszkańcem Ścinawy. Ma dużo łagodniejszych zarzuty – m.in. od Radosława P. kupował marihuanę.

Nie wiadomo, w jaki sposób Radosław P. wszedł w posiadanie narkotyków. Na pewno sam ich jednak nie produkował. Prokuratura dysponuje jednak uproszczonym aktem oskarżenia, ponieważ mężczyźni zgodzili się na dobrowolne poddanie karze.

– W stosunku do 32-latka ustalono karę trzech lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata próby, a wobec 22-latka – tysiączłoty grzywny – dodaje prokurator Łukasiewicz.

Pierwszy z mężczyzn, 32-letni budowlańiec Radosław P., był już wcześniej karany.

– Jest oskarżony o cztery przestępstwa związane z posiadaniem i rozprowadzaniem narkotyków – marihuany i amfetaminy – tłumaczy prokurator Liliana Łukasiewicz. – Chodzi o znaczną ilość środków odurzających, która według orzecznictwa sądu, mogła zaspokoić co najmniej kilkanaście osób. Samej amfetaminy mężczyzna miał aż 250 porcji – dodaje.

Drugi z zatrzymanych, 22-letni student Dawid M.

MARIOLA SAMOTICHA

Zapisy na zajęcia w Szkole Żeglarstwa Ireneusza Leszczyńskiego

Chwyć wiatr w żagle

■ Kochasz wodę i na własnej skórze chciałbyś się przekonać, co znaczy chwytać wiatr w żagle. Te zajęcia są właśnie dla ciebie – Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Ścinawie ogłasza nabór na zajęcia w Szkole Żeglarstwa Ireneusza Leszczyńskiego. – Zapraszamy na weekendowe i codzienne kursy na stopień żeglarza jachtowego – zachęcają organizatorzy.



W ramach zajęć uczestnicy będą uczyć się podstawowych przepisów, budowy i obsługi jachtu, poznają teorię żeglowania. Potem rozpoczną zajęcia praktyczne

ny weekendowe: I 31.03 do 29.04.2012, II 01.05 do 27.05.2012 i III. 02.06 do 01.07.2012, w przypadku zajęć codziennych oraz dalszych weekendowych: do indywidualnego uzgodnienia.

Koszt szkolenia to 750 zł. Cena kursu nie obejmuje opłaty za egzamin i patent (200 zł egzamin, 50 zł patent. Uczniowie i studenci do 26 roku 100 zł egzamin, 25 zł patent).

W ramach zajęć uczestnicy będą uczyć się podstawowych przepisów, budowy i obsługi jachtu, poznają teorię żeglowania. Potem rozpoczną zajęcia praktyczne.

Zainteresowani mogą zgłaszać się do MGBP. Więcej informacji: Ireneusz Leszczyński tel. 609 034 768, e-mail: irasleszcz@wp.pl lub na stronie: www.zeglarstwo.legnica.pl.

MARIOLA SAMOTICHA

Żeby wziąć udział w kursie, trzeba spełnić kilka warunków: mieć co najmniej 12 lat, przedstawić zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do uprawiania żeglarstwa oraz – w przypad-

ku niepełnoletnich – pisemną zgodę rodziców.

Kursy odbędą się na przystani ośrodka WOPR przy ul. Słonecznej 3a nad jeziorem w Kunicach k. Legnicy. Termi-

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

DBAMY O CZYSTOŚĆ

„Świadczymy usługi związane z gospodarką odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku na wysokim poziomie jakościowym z uwzględnieniem działań na rzecz ochrony środowiska.”

MPO Spółka z o.o.

ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 76 724 99 40
fax. 76 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

W Warszawie o odkrywce i podatku

Wójt w stolicy

» O problemach związanych z odkrywką, braku dialogu rządu z mieszkańcami z gmin zagrożonych odkrywką oraz o podatku, który państwo chce nałożyć na KGHM – o tym mówiła wójt gminy Irena Rogowska, podczas konferencji „Samorząd terytorialny w Polsce – problemy i zagrożenia”, która odbyła się w stolicy Polski.

Wójt gminy pojechała do Warszawy na zaproszenie poseł PiS Elżbiety Witek. Na zorganizowanej w Sejmie konferencji Irena Rogowska mówiła między innymi o rządowych planach obciążenia podatkiem od kopalni KGHM. – To może skutkować ryzykiem generowania przez KGHM niekorzystnych wyników finansowych, drastyczną redukcją zatrudnienia czy ograniczeniem działalności do wyłącznie uzasadnionej ekonomicznie – tłumaczy wójt gminy

Lubin Irena Rogowska. – Ale przede wszystkim – czego nie wzięto pod uwagę – kolejnym już zmniejszeniem dochodów samorządów lokalnych, a w szczególności z tytułu podatków od osób fizycznych, prawnych i od nieruchomości – wylicza Irena Rogowska.

Jako niezwykle istotny problem wójt przedstawiła brak dialogu pomiędzy rządem a mieszkańcami gmin zagrożonych odkrywką. Szefowa gminy Lubin przekazała swoje uwagi i postulaty na piśmie władzom klubu parlamentarnego PiS. – Wprowadzenie ochrony złóż węgla brunatnego wbrew woli społeczności zagrożonych terenów oznacza dla gmin kompletne zablokowanie ich rozwoju i odpływ wszelkich inwestycji – zaznacza Rogowska.

O przyczynach i skali protestu społecznego przeciw planom budowy nowych kopalni węgla brunatnego Rogowska rozmawiała nie tylko z politykami PiS. – Ustalono, że przedstawiciele opozycyjnych partii, w najbliższych dniach

zostaną szczegółowo zapoznani z dokumentacją dotyczącą tych wszystkich spraw. A to pozwoli im, w oparciu o dokumenty, podjąć stosowne kroki na forum Sejmu – potwierdza rzecznik gminy Lubin Janusz Łucki.

MAGDALENA LATOCH



Na zorganizowanej w Sejmie konferencji Irena Rogowska mówiła między innymi o rządowych planach obciążenia podatkiem od kopalni KGHM

Nadajnik ruszy od lutego

Będą mieli zasięg

■ Wygląda na to, że odwieczny problem z zasięgiem komórkowym w okolicach Niemstowa, Miłosnej oraz Miłoradzie, zostanie rozwiązany. Nadajnik telefonii Plus stanął niedawno przy przystanku w Niemstawie.

– To bardzo dobry pomysł. W końcu znajomi się do mnie dodzwonią – cieszy się jeden z mieszkańców Niemstowa.

Stacja jest jeszcze w trakcie budowy, a jej odbiór planowany jest w połowie lutego. Oznacza to, że właśnie w lutym na tamtym terenie zniknie odwieczny problem z brakiem zasięgu.

– Śmieszne to jest, żeby w tych czasach nie mieć zasięgu – tak sytuację mieszkańców gminy Lubin komentowali dotąd przejezdni.

A jednak tak było. – Wysłanie wiadomości SMS to jeszcze pół biedy, gorzej z rozmową telefoniczną.



Stacja jest jeszcze w trakcie budowy

Żeby się gdzieś dodzwonić, czasem trzeba było się wręcz przykleić do okna – niejednokrotnie zgłaszali nam mieszkańcy Niemstowa czy Miłoradzie.

– Stacja Niemstów zlokalizowana jest przy trasie Wrocław – Lubin i swoim zasięgiem obejmie przedmieścia Lubina od strony południowej oraz okoliczne miejscowości. W rejonie tym dotychczasowy poziom sy-

gnatu jest niezadowolający, na co skarżyli się nasi klienci i pytali o poprawę zasięgu – tłumaczy Arkadiusz Majewski z Biura Komunikacji Korporacyjnej.

Pracownicy Polkomtelela zapewniają też, że dzięki uruchomieniu stacji braki pokrycia siecią zostaną uzupełnione i polepszy się jakość świadczonych usług.

MARIOLA SAMOTICHA
MARCELINA FALKIEWICZ

Czarowny wieczór w gminnej szkole

Jasełka w Siedlcach

» Misterium bożonarodzeniowe – chyba bez niego nikt nie wyobraża sobie pierwszych dni Nowego Roku – mówili mieszkańcy Siedlec.

Jak co roku, mieszkańcy okolicznych wsi przybyli do szkoły w Siedlcach, by obejrzeć to niecodzienne przedstawienie. Zaproszenie przyjęło również wielu samorządowców, m.in. starosta powiatu lubińskiego Tadeusz Kielan, przewodniczący rady powiatu Adam Myrda, wójt gminy Lubin Irena Rogowska, przewodniczący rady gminy Jerzy Szumlański, wiceprzewodniczący Jan Chępa, radni gminy Lubin: Gabryela Razowska, Maria Pluta, Wanda Dobrzyńska, Robert Piekut, Czesław Barczak, dyrektor DODR we Wrocławiu Ryszard Czerwiński, kierownik PZD w Lubinie Arkadiusz Dulemba wraz z pracownikami, kasztelan Zamku Grodziec Zenon Bernacki, prezes Stowarzyszenia Animatorów Kultury i Edukacji w Lubinie Stanisław Tokarczuk, dyrektor GOK w Raszówce Janusz Łucki, prezes sekcji winoroślarskiej Związku Sadowników Polskich Leszek Telatyński, wi-

ceprezes Energetyki Bronisław Rybka, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół i instytucji, gminnych jednostek organizacyjnych, członko-

da uzalającego się nad swoją dolą.

Nie zaskoczyły więc nikogo brawa jakimi widzowie nagrodzili małych bo-



Mali aktorzy zostali nagrodzeni gromkimi brawami

wie Klubu Przyjaciół Szkoły, sołtysi i rady sołeckie.

Gości powitała Krystyna Szarowska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Siedlcach, gdzie odbywały się tegoroczne jasełka.

Przedstawienie obfitowało w dialogi pełne młodzieżowych skrótów prowadzonych pomiędzy diabłami w piekle. Lawinę śmiechu wywołały monologi Hero-

haterów wieczoru – uczniów tutejszej szkoły, nikt też nie opuścił sali, kiedy kolejni goście składali pani dyrektor podziękowania.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Bal charytatywny w CHOK-u

Pieniądze oddadzą do domu dziecka



Bilety na bal są jeszcze w sprzedaży

■ Zabawa do białego rana, loteria fantowa, wypieki własnej roboty i wiele innych atrakcji czeka na wszystkich tych, którzy wybiorą się na bal charytatywny organizowany w Chobieńskim Ośrodku Kultury 11 lutego, o godzinie 20. Pieniądze ze sprzedaży biletów zostaną przekazane do domu dziecka w Ścinawie.

Bilety są jeszcze w sprzedaży, ale to już ostatni dzwonek dla zainteresowanych. – Zostały nam cztery wejściówki, cena biletu od osoby wynosi 75 złotych – informuje orga-

nizator biesiady, sołtys Nieszczyc Dorota Kret.

Jak wyjaśniają organizatorzy to będzie wyjątkowy bal. – Przede wszystkim chodzi o pomoc potrzebującym. Wszyscy aktywnie uczestniczą w organizowaniu tej zabawy – przyznaje Dorota Kret. – Dyrektor ośrodka kultury za darmo wynajęła nam salę, zespół też będzie grał charytatywnie – wylicza organizatorka balu.

Zainteresowani mogą jeszcze dzwonić pod numer telefonu 661 81 84 74 i zarezerwować miejsce.

MAGDALENA LATOCH

Pożar w kotłowni

Aż dziesięć zastępów straży pożarnej gasiło pożar budynku gospodarczego w Ciechłowicach. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

– Do zdarzenia doszło kilka minut przed północą z 19 na 20 stycznia – potwierdza rzecznik lubińskiej straży pożarnej Cezary Olbrys. – Paliła się kotłownia, gdzie znajdowało się drewno, opał, deski oraz folia ogrodnicza – wylicza mundurowy. – Spalił się jeszcze drewniany strop budynku – dodaje.

Strażacy ugasili pożar i oddymili budynek gospodarczy. Na razie nie wiadomo co było przyczyną pożaru. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

LATO

Spotkanie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Toast przy akordeonie

» Korki od szampana wystrzeliły podczas noworocznego spotkania członków Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oddziału w Rudnej. W trakcie uroczystości jej uczestnicy wspólnie śpiewali kolędy.



Goście podzielili się opłatkiem i zasiedli do stołu. W tym czasie wystąpiły dzieci z programem artystycznym

Spotkanie prowadził Zbigniew Szparkowski. Po wspólnej modlitwie z księdzem Władysławem Janickim, wszyscy goście podzielili się opłatkiem i zasiedli do stołu. W tym czasie wystąpiły dzieci z programem artystycznym.

Jako pierwsze zaprezentowały się przedszkolaki w sztuce „Agatka Brudaska”. Kolejno na akordeonie zagrał Andrzej i Dawid

Chomiakowie. Na koniec dzieci i młodzież wystąpili w Jasełkach.

Wśród zaproszonych gości byli wójt Władysław Bigus, prezes oddziału powiatowego ZERiL w Lubinie Tadeusz Madetko oraz księża Władysław Janicki, Sławomir Kondratiuk i Kazimierz Korab.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

nowe
mieszkania

biuro sprzedaży:
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl



ZAPRASZAMY:
dzieci [6-11 lat]
młodzież [gimn/lic]
studentów

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE
sobota 4 luty, 16:00 – 17:00
Zespół Szkół Sportowych w Lubinie,
ul. Sybiraków 11

capoeira

zapisy
www.axecapoeira.pl

JESTESMY PARTNEREM:

BENEFIT
systems

Nowy projekt Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe

O Lubinie w internecie

■ Materiały związane z Lubinem, historyczne i nie tylko, wkrótce trafią do internetu i będą dostępne dla każdego – Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe stworzy lubińską bibliotekę cyfrową i archiwum cyfrowe. Pomoże mu w tym IPN, archiwum państwowe, wrocławski Ośrodek Pamięć i Przyszłość oraz miejska biblioteka publiczna.

– Na stronach internetowych będziemy publikowali wszystkie materiały związane z Lubinem i okolicami. Jeżeli będziemy mieć jakąś książkę, którą możemy zeskanować i opublikować w internecie, to będziemy takie rzeczy robili – wyjaśnia Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe.

Materiały o Lubinie i Zagłębiu Miedziowym udostępni archiwum państwowe. Wzgórze podpisze też umowę z IPN-em. – Przekaze swoje materiały, ale bez sensacji i teczki agentów. Chodzi o rzeczy historyczne – dodaje Zawadka.

Wszystko zostanie zdigitalizowane i będzie dostępne w sieci. Lubinianie będą mogli poczytać i zobaczyć nie wydając pieniędzy na książki, siedząc w domu przed komputerem.

– Wiemy, że pasjonatów historii w mieście jest sporo. Chcemy to zrobić naprawdę tak, jak się teraz robi nowoczesne strony cyfrowe – stwierdza dyrektor Wzgórza Zamkowego. O pomoc w kompletowaniu zbiorów ośrodek zwróci się też do lubinian. Będzie



Wszystkie materiały o mieście zostaną zdigitalizowane i będą dostępne w internecie

szukać fotografii z prywatnych zbiorów, na których widać na przykład stare zabudowania.

– To może być na przykład zdjęcie komunii, ale na tle kościoła, kamieniczek, które tutaj kiedyś były, na tle starego rynku – dopowiada Marek Zawadka.

Ponadto do internetu trafią także gazety, które ukazywały się w latach 60. o budowie Zagłębia Miedziowego.

– Mamy już dużo rzeczy. Przygotowywaaliśmy się do tego od pewnego czasu. Teraz ruszamy z kopyta. Taką datą graniczną jest 31 sierpnia. Zdigitalizowaliśmy dużo materiałów Solidarności. Będziemy mieli też za chwilę kolekcję Edwarda Wółtańskiego. Również IPN od tego miesiąca zaczyna nam dostarczać materiały. Ale docelowo wszystko gotowe będzie za rok, półtora. Mamy ludzi i środki techniczne, więc zrobimy to sami lub poprzez zaprzyjaźnione z nami Stowarzyszenie Wzgórze Zamkowe – kończy dyrektor.

MARTA CZACHÓRSKA

SPORTOWE FERIE 2012

26.01.2012 (czwartek)
godz. 11.00 – hala OSiR ul. K.E.N.
MISTRZOSTWA LUBINA W PIŁCE SIATKOWEJ

27.01.2012 (piątek)
godz. 12.15 – lodowisko OSiR
LODOWISKO W RYTMIE DISCO

PROMOCJE PODCZAS FERII!
Baseny Ustronie i Centrum 7: bilet – 5 zł. Kręgle klasyczne: żeton – 5 zł/20 min. Bowling: 1 godz. gry – 30 zł
Promocje obowiązują do godz. 17.00 od poniedziałku do piątku

Uczestnicy gier przy zgłaszaniu obowiązują się posiadać ważną legitymację szkolną.
Zawodnicy startują w zawodach na własną odpowiedzialność. Udział we wszystkich imprezach jest bezpłatny.

OSiR LUBIN
OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

PRCS

Centrum Innowacji Audiowizualnych

GABINET REHABILITACJI I FIZYKOTERAPII

Ośrodek Sportu i Rekreacji Sp. z o.o. w Lubinie
Basen „Centrum 7” ul. Sybiraków 11
Tel: 76 746 56 13 :: 76 746 56 10
www.osirlubin.pl

REHABILITACJA I FIZYKOTERAPIA
Wszystkich, którzy chcieliby skorzystać z naszych usług w zakresie rehabilitacji i fizykoterapii zapraszamy:
poniedziałek – piątek: 14.00 – 19.00 sobota: 10.00 – 15.00

SZCZEGÓŁY NA STRONIE INTERNETOWEJ: WWW.OSIRLUBIN.PL

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



KGHM Metraco Zagłębie Lubin zagrało z AZS Politechniką Koszalińską

Przybyły, zagrały

» W rewanżowym spotkaniu Superligi Kobiet PGNiG, w którym KGHM Metraco Zagłębie Lubin grało z AZS Politechniką Koszalińską, miedziowe zdominowały swoje rywalki, wygrywając pewnie 26:17. Tylko w pierwszej połowie koszalinianki nawiązały równorzędną walkę.

Wynik spotkania otworzyła Monika Migąła. Po chwili było 4:0, a kolejne trafienia należały do Kai Załącznej i Karoliny Semeniuk-Olchawy. W 14. minucie spotkania, podopieczne Waldemara Szafuńskiego doprowadziły do remisu 5:5. Do 24. minuty, oba zespoły grały na równym poziomie. Chwilę później sędzia ukarał dwie zawodniczki miedziowych dwuminutową przerwą w grze. Pomimo tej straty, to Zagłębie strzeliło dwie bramki i do przerwy wygrywało 12:8.

Druga połowa to zdecydowana dominacja podopiecznych Bożeny Karkut. Koszalinianki słabły z minuty na minutę, a Zagłębie zwiększało swoją przewagę. Końcowy wynik to 26:17 dla miedziowych. Kolejne punkty na koncie i obroniony tytuł jedynego niepokonanego zespołu w tym sezonie. – To był mecz walki. Cieszy nas bardzo skuteczność Kai Załącznej, która narzeka-

ła na ból w barku, ale dziś zagrała rewelacyjnie. Jesteśmy bardzo zadowolone z wyniku – mówi Renata Jakubowska, II trener KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

Kadra KGHM Metraco Zagłębie Lubin: Kaja Załączna (6), Anna Pałgan (4), Karolina Semeniuk-Olchawa (4), Joanna Obrusiewicz (4), Monika Migąła (4), Jelena Bader (2), Vanessa Jelić (1), Beata Orzeszka (1), Aneta Piekarz, Natalia Cieplowska, Agnieszka Jochymek, Natalia Tsvirko, Izabela Czarna, Monika Malickiewicz.

MARIUSZ BABICZ

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Fot. Mariusz Babicz

Koszalinianki słabły z minuty na minutę, a Zagłębie zwiększało swoją przewagę

Zespół jest zadowolony z wyników

Drugi turniej również na medal

Podopieczni Jacka Będzikowskiego mają za sobą dwa najważniejsze etapy przygotowań do dalszych rozgrywek Superligi Mężczyzn. Pierwszy to turniej Kępno Cup, gdzie lubinianie zajęli dobre drugie miejsce. Drugi to XI Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej Seniorów o Puchar Marszałka Województwa Opolskiego. Tutaj miedziowi również nie sprawili zawodu swoim trenerom i wywalczyli trzecią lokatę.

Z grupy eliminacyjnej Zagłębie wyszło jako drugi zespół. W drugim dniu rywalizacji podopieczni Jacka Będzikowskiego w półfinale ulegli nieznacznie Vive Kielce 20:21. W spotkaniu o trzecie miejsce miedziowi zmierzyli się z Han-

daball West Wien. Lubinianie pokonali zespół ze stolicy Austrii 24:21 i zajęli trzecie miejsce.

– Można być w pełni zadowolonym z turnieju. Wyniki oczywiście były sprawą drugorzędną, chociaż prawdą jest, że miło się zajmuje miejsca na podium. Nam głównie zależało na poprawie pewnych elementów gry, które wypadły na tych zawodach bardzo dobrze. Oczywiście głównie chodzi ciągle o obronę i akcje z kontry. Na turnieju zegraliśmy bardzo wyrównany mecz z Vive Targi Kielce. Zagrał cały zespół i każdy z zawodników się sprawdził – podsumował Jacek Będzikowski, trener MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Napięty grafik piłkarek ręcznych

Przed Koszalinem

Już w niedzielę podopieczne Bożeny Karkut zagrają kolejne spotkanie w ramach Superligi Kobiet PGNiG. W tym tygodniu miedziowe mają dość napięty grafik spotkań, ale jak mówią same zawodniczki, tak już w sporcie musi być.

Za nimi mecz z Piotrcovią Piotrków Trybunalski, który odbył się 18 stycz-

nia, a już w niedzielę kolejny pojedynek, na który w szczególności czekają kibice. Mecz z Politechniką Koszalińską. W Pucharze Polski lepsze okazały się zawodniczki AZS-u. Teraz gra toczy się o inną stawkę, ale cel pozostaje ten sam – pokonać przeciwnika. Zapytaliśmy lubińską szkoleniowicę i zawodniczkę, czy postrzegają to spotkanie jako rewanż za Puchar Polski.

– Puchary to inna bajka, liga to również coś innego. Dla mnie jest to po prostu spotkanie ligowe. Jedziemy tam po to, aby zdobyć punkty, aby wygrać. Na pewno Koszalin po tym meczu pucharowym nabrał pewności siebie i rośnie na czwartą siłę w lidze. Wiem dlatego, że to będzie ciężkie spotkanie. Politechnika do tej pory występowała bardziej w roli takiego Kopciuszka, one wspinają się w górę tabeli. Jednak spokojnie, myślę, że jeśli wyjdziemy na parkiet ze spokojem, to bez problemu wygramy spotkanie – mówi Bożena Karkut, trener KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

– Mam nadzieję, że uda nam się zrewanżować i wygramy najbliższe spotkanie. Nie ukrywam, że będzie ciężko, ale jedziemy po zwycięstwo – stwierdza Kaja Załączna z KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

– Myślę, że szybko zregenerujemy siły i pojedziemy do Koszalina porządnie powalczyć. Trzeba się dobrze przygotować taktycznie i fizycznie – dodaje Karolina Semeniuk-Olchawa z KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Teraz gra toczy się o inną stawkę, ale cel pozostaje ten sam – pokonać przeciwnika

Fot. Mariusz Babicz

Zajęcia capoeiry również w Lubinie

Waleczny taniec

■ W naszym mieście capoeira jest znana bardzo dobrze. Sporo osób albo bezpośrednio miało okazję uczestniczyć w zajęciach, bądź słyszało o tym, że taka sztuka walki zawitała do Lubina. Teraz szansa wstąpienia w szeregi wojowników uprawiających właśnie capoeirę nadarzy się 4 lutego. Na zajęcia zaprasza Michał Kwiatkowski, instruktor Barril.

może rozpocząć swoją przygodę z capoeirą już 4 lutego w Zespole Szkół Sportowych w Lubinie.

Jak zapewnia lubiński trener tej sztuki walki, ćwiczenia nie będą polegały jedynie na nauce odpowiednich kopnięć. Wszyscy zainteresowani będą mieli okazję nauki języka portugalskiego, gry na instrumentach z tamtego regionu oraz poznania tradycyjnych tańców. W treningi wchodzi oczywiście obojętne przygotowanie, zgrupowa-



Fot. www.walecznytaniec.pl

Jeśli ktoś poczuje chęć nauki jednego z najważniejszych elementów kultury brazylijskiej, może rozpocząć swoją przygodę z capoeirą 4 lutego

Ta sztuka walki narodziła się w Brazylii. Łączy ze sobą różne elementy akrobatyki, walki, muzyki i tańca co sprawia, że ataki są nieprzewidywalne. Głównie poprawia i rozwija siłę, szybkość, gibkość, koordynację ruchową i nadaje poczucie rytmu. Jeśli ktoś poczuje chęć nauki jednego z najważniejszych elementów kultury brazylijskiej,

nia, warsztaty i egzaminy na poszczególnych stopniach.

Pierwsze spotkanie odbędzie się o godzinie 16 w Zespole Szkół Sportowych w Lubinie przy ul. Sybiraków 11 i jest bezpłatne. Kontakt do Michała Kwiatkowskiego, trenera capoeiry w Lubinie to: 783 268 863.

MARIUSZ BABICZ

Klub piłkarski stracił sponsora tytularnego stadionu

Nie będzie Netii Arena

» Już oficjalnie wiadomo, że rozmowy klubu KGHM Zagłębie Lubin z niezależnym operatorem telekomunikacyjnym Netia, zakończyły się fiaskiem. Do grudnia 2011 roku telefonia Dialog była sponsorem tytularnym lubińskiego stadionu. Z racji wcielenia jej w struktury Netii, przedłużenie porozumienia było możliwe jedynie za sprawą pozytywnej opinii nowego właściciela.

Jednak jak mówi nowa polityka marketingowa jednego z największych operatorów telefonii przewodowej w Polsce, firma nie chce mieć nic wspólnego ze sportem.

– Nasza decyzja jest podyktowana obecną nowo przyjętą strategią marketingową Netii. Nie podejmujemy żadnych umów sponsorskich z jakimkolwiek klubem sportowym. Można powiedzieć wprost, że odgradzamy się po prostu od sportu. Taka jest nasza nowa polityka firmy – mówi Karol Wierczok z biura prasowego Netii.

Niebawem przedstawimy stanowisko KGHM Zagłębia Lubin w tej sprawie i co klub zamierza zrobić w takiej sytuacji. Czy będzie szukał nowego sponsora, czy po prostu będziemy nazywali nasz stadion Miedziową Areną.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Na razie nie wiadomo jak będzie się nazywał lubiński stadion

Górniki się wzmacniają

Od 6 stycznia ZZPD Górnik Lubin wrócił do treningów. Podopieczni Henryka Draczyńskiego ćwiczą na hali sportowej. W lutym przejdą na boisko trawiaste. Również w przyszłym miesiącu do zespołu przyjdzie kilku nowych zawodników. Obecnie jednak nie znamy jeszcze nazwiska piłkarza, którzy zasilą szeregi Górnika.

Wiemy na pewno, że klub wprowadzi bramkarza, pomocnika i dwóch obrońców. Transfery zostaną sformalizowane na początku lutego. – Będą to piłkarze z A klasy i Ligi Okręgowej – dodaje Piotr Marczyk, prezes ZZPD Górnika Lubin.

Górnik w klasie B, grupy Legnica II, zajmuje czwarte miejsce. Do lidera tabeli, Łagoszowii Łagoszów, brakuje mu osiem punktów. Jak mówią zawodnicy Górnika – spokojnie, to strata do odrobienia. Pierwszy mecz po przerwie zimowej podopieczni Henryka Draczyńskiego zagrają z Tęczą Kwielice na wyjeździe. Runda rewanżowa rusza dopiero w marcu, jest więc sporo czasu na obmyślenie taktyki, która da Górnikowi mistrza klasy B, grupy Legnica II.

MISZ

MKS Cuprum Mundo Lubin kontra Pekpol Ostrołęka

Małe potknięcie, duża strata

15. kolejka przyniosła MKS Cuprum Mundo Lubin tylko jeden punkt na własnym terenie. Przeciwnicy miedziowych okazali się lepsi w tie-breaku, czyli jednym z najbardziej pechowych setów lubinian. Pomimo iż Pekpol Ostrołęka wygrał 3:2, to na parkiecie nie grał jak zespół z góry tabeli, a może po prostu Mundo w końcu złapało swój rytm i gra wyglądała na naprawdę wyrównaną.

Lubinianie w pierwszym secie rządili na parkiecie bez dwóch zdań. W pewnym momencie gry, zarówno Szymon Piórkowski, jak i Romać, dali swojemu zespołowi prowadzenie 12:6. Było już pewne, że tej straty Pekpol nie odrobi. Faktycznie miejscowi wygrali 25:19.

Druga partia nie szła już tak gładko. Mundo przegrało ją 21:25.

W trzeciej odsłonie meczu często do piłki doskakiwali Szczebański, Piórkowski, Wę-

grzyn i Klucznik. Jednak wielkie ambicje przyćmiła końcówka rozgrywki, w której lepsi okazali się goście, wygrywając 25:22.

Czwarty set dobrze zaczął się dla Lubina. Ostatecznie miedziowi nie dali za wygraną i po ostatnim trafieniu Mateusza Kucharskiego wygrali 25:20. Było więc 2:2 i czekał nas tie-break.

cy (10:11), Lubin poległ w tie-breaku 12:15.

– Zdecydowanie nie byliśmy gorszym zespołem i zasługiwaliśmy na to, aby to spotkanie wygrać. Niestety kilka akcji i błędów zadecydowało o tym, że przegraliśmy. Pokazało to, że mamy problem w końcówce meczu. Nie potrafimy do końca grać konsekwentnie, ale wiemy, że



Fot. Mariusz Babicz

Lubin poległ w tie-breaku 12:15

Piąta potyczka Lubina z Ostrołęką należała już tylko do gości. Od samego początku to właśnie Pekpol wygrywał. Pomimo doprowadzenia do jednopunktowej różni-

idziemy w dobrym kierunku, bo ta gra wyglądała inaczej – mówi Szymon Piórkowski z MKS Cuprum Mundo Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Rozmowa z Mateuszem Magdziakiem

Cztery pytania do...

■ Piłkarze Młodej Ekstraklasy KGHM Zagłębia Lubin, trenują na własnym obiekcie do 1 lutego. Później ekipa Tomasza Bożyczki udaje się na zgrupowanie do Jarocina. Jak mówi szkoleniowiec, chce aby jego zespół na obozie przygotowawczym naprawdę ciężko popracował, bo będzie to jedyny taki wyjazd. W Jarocinie miedziowi zagrają kilka sparingów: z Unią Swarzędz (2 lutego), z Astrą Krotoszyń (5 lutego) i z Jarotą Jarocin (8 lutego). Odwiedziliśmy podopiecznych Tomasza Bożyczki na jednym z treningów w plenerze.

Jakie plany macie na rundę rewanżową? Mistrz Polski za wszelką cenę?

Przede wszystkim będziemy chcieli jak najszybciej odrobić te stracone do Legii punkty. Od pierwszego meczu trzeba zdobyć trzy punkty i mam nadzieję, że jak naj-

szybciej dogonimy Legię i będziemy walczyć do samego końca, aż do mistrzostwa Polski. To jest nasz cel.

Jak wyglądają wasze przygotowania w Lubinie?

Treningi praktycznie cały czas mamy na hali, na siłowni. Czasami na dworze, choć teraz aura nie dopisuje.

Czy dało się zauważyć lekki spadek formy, czy wszyscy jesteście w pełni sił?

Nie zauważyliśmy większych zmian. Tak samo, jak po każdej przerwie zimowej, dużo czasu spędzamy na siłowni, na hali. Pracujemy nad wytrzymałością i nad siłą. Taktyka pewnie przyjdzie na obozie.

Twój osobisty cel w rozgrywkach?

Mój osobisty cel to trafić do pierwszej drużyny. Mam nadzieję, że uda mi się to, no i grać jak najczęściej.

MARIUSZ BABICZ

Bezpieczne ferie z lubińską policją

Dzieci rozmawiały o bezpieczeństwie

» O podstawowych zasadach bezpieczeństwa podczas zimowych ferii rozmawiała w Muzie z maluchami młodszy aspirant Karolina Hawryłciów z wydziału prewencji lubińskiej policji. Na koniec dzieci przedstawiły swoją wizję bezpiecznych ferii – na rysunkach.

To akcja, którą zorganizowaliśmy wspólnie z Centrum Kultury Muza – wyjaśnia młodszy aspirant Karolina Hawryłciów. – Dzieci muszą wiedzieć, jak rozmawiać z ludźmi, którzy zaczepiają je na ulicy, komu ufać, a komu nie, gdzie mogą jeździć na sankach i jak

się zachowywać na lodowisku – wylicza.

Dzieci chętnie rozmawiały z policjantką i jak się okazało, sporo wiedziały o bezpieczeństwie. – Nie można wierzyć pani, która nas zaczepia, trzeba iść i nie zwracać na takie osoby uwagi – przyznaje 8-letnia Len-

ka. – Nie można też mówić nikomu, gdzie się mieszka – dodaje dziewczynka.

Lubińscy uczniowie przedstawili swoją wizję bezpiecznych ferii, przygotowując prace plastyczne.

MAGDALENA LATOCH



Dzieci chętnie rozmawiały z policjantką

Fot. Magdalena Latoch

Do serca przytul psa

Nieszczęście na czterech łapach

Błąkał się w okolicach ul. II Armii Wojska Polskiego 12. Tymczasowe schronienie znalazł sobie w przejściu międzyblokowym. W sobotni wieczór odłowili go strażnicy miejscy wraz z lekarzem weterynarii.

Porzucone stworzenie to brązowo-podpalany samiec, mieszaniec owczarka, w wieku około 8 lat. Był osłabiony, wycieńczony i zmarznięty. Teraz przechodzi rekonwalescencję, ale wkrótce będzie szukał nowego domu.

W sprawie adopcji można dzwonić do lubińskiej lecznicy weterynaryjnej Animvet przy ul. Słowiańskiej pod numer telefonu: (76) 842-17-88. Najlepiej w godzinach 9-18.

JOANNA MICHALAK



Organizacja Wesel

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni w Twoim życiu!

- * PRZYGOTOWANIE KUCHNI
- * OBSŁUGA KELNERSKA
- * DEKORACJA SALI
- * DOMOWE WYPIEKI

100 zł za osobę!

Zadzwoń!

722 144 836

Centrum Innowacji Audiovizualnych

ZAPROSZENIE

Zapraszam na spotkanie otwarte z parlamentarzystami Prawa i Sprawiedliwości, które odbędzie się 02.02.2012r. o godzinie 17-tej w Sali Błękitnej Centrum Kultury Muza w Lubinie, ul. Armii Krajowej 1.

Tematem będzie m. in. podatek od kopalin i jego skutki dla przyszłości Zagłębia Miedziowego, Dolnego Śląska i jego mieszkańców.

W spotkaniu uczestniczyć będą wiceprezysi Prawa i Sprawiedliwości, Beata Szydło i Adam Lipiński, Paweł Szałamacha- wiceminister skarbu w rządzie Jarosława Kaczyńskiego i dolnośląscy parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości.

Elżbieta Witek
poseł na Sejm RP

Billboardy do wynajęcia w Lubinie



Pressmedial Sp. z o.o.
Dział Reklamy

tel/fax: 76 841 23 33
tel kom.: 516 152 552
e-mail: reklama@pressmedial.pl

PRESSMEDIAL

 HELIOS

KINO HELIOS, Lubin, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 20
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, fax (076) 724 97 91

Premiery dwóch super produkcji tylko w kinie Helios!

Już 30 stycznia o godz. 18:30
Zapraszamy wszystkich Panie...
...i TYLKO Panie na cykl wieczorów filmowych

Najbliższy seans z filmem:
DZIENNIK ZAKRĄPIANY RUMEM

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN
WAŻNY od 27.01.2012 do 02.02.2012**KINO KOBIET:**

* **DZIENNIK ZAKRĄPIANY RUMEM** – OD LAT 15, PROD. USA – 18.30... *seans w ramach Kina Kobiet odbędzie się w dniu 30.01

KINO KONESERA:

* **SŁUŻĄCE** – OD LAT 15, PROD. USA – 18.30*... *seans w ramach Kina Konesera odbędzie się w dniu 30.01.

PREMIERY:

* **CZŁOWIEK NA KRAWĘDZI** – OD LAT 15, PROD. USA – 11.00, 15.15, 19.00, 21.15...
* **NAJCZARNIEJSZA GODZINA 3D** – OD LAT 15, PROD. USA – 09.00, 13.15, 17.30, 19.30, 21.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

* **SZTOS 2** – OD LAT 15, PROD. POLSKA – 11.30, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30...
* **RZEŻ** – OD LAT 15, PROD. FRANCJA, NIEMCY – 10.45, 12.45, 14.45, 16.30, 18.15, 20.00, 21.45...
* **W CIEMNOŚCI** – OD LAT OD LAT 15, PROD. POLSKA, NIEMCY – 10.30, 13.15, 18.30, 21.15...
* **LISTY DO M.** – OD LAT 15, PROD. POLSKA – 16.00...

FILMY DLA DZIECI:

* **ALVIN I WIEWIÓRKI 3** – B.O., PROD. USA – 09.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00...
* **KOT W BUTACH 3D** – B.O., PROD. USA – 09.30, 13.45...

 HELIOS

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.helios.pl

